

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Dziś w numerze:

Marszałek Piłsudski wyjechał. — Min. Seljamaa o pakcie wschodnim. — Min. Beck będzie w Rydze. — Statystyka handlu zagranicznego. — Program pobytu Adamowiczów w Wilnie. — Hitleriana. — Po likwidacji G. P. U. — Budowa pomnika Mickiewicza. — Z prasy białorus.

Fala powodzi przesuwana się ku północy

Wisła wzbiera coraz bardziej. W woj. lwowskim i krakowskim wody opadają

Wisła zagraża kilku powiatom

KRAKÓW, (Pat). Fala powodzi przyniosła się z dopływów górskich na samą Wisłę. Zagrożone są powiaty dąbrowski i mielecki. W dopływach Wisły woda opada.

W pow. janowskim i puławskim

LUBLIN, (Pat). Wzbierająca od 2-eh dni woda w Wiśle zaczęła zagrażać kilku wsiom w pow. janowskim. Poziom wody na tym odcinku podniósł się do 430 cm. Woda zalała wsie Borów, Janiszów i Zabełcze. Część ludności dobrowolnie opuściła zagrożone miejscowości a resztę przymusowo usunięto łodzią motorową.

W pow. puławskim Wisła stale przybiera i poziom wzrósł ponad 3 m. Najwyższy poziom oczekiwany jest w nocy z czwartku na piątek. Ze wsi Bosonice, Nieszawa i Kępa Piotrowska usunięto ludność.

W pow. garwolińskim stan wody się podniósł, jednak woda z brzegów nie wystąpiła. Wypadków z ludźmi nie było. W chwili obecnej sytuacja nie przedstawia się groźnie.

W Zakopanem wody opadły

NOWY TARG, (Pat). Na obszarze Zakopanego i całego powiatu wody opadły i rzeki przybrały prawie normalny stan.

Po powodzi w Krakowie

KRAKÓW (PAT) — Klęska powodzi dotknęła poważnie powiat krakowski. Wylały wody Wisły, Skawinki oraz Wilgi. Ofiar w ludziach niema. Straty materialne wskutek ucięcia uprawnych pól obliczają na setki tys. zł. Gminy Samborek, Kostrze, Kolo Tynieckie, Jeziorne, Przegorzały, Brzeg i Przewóz są częściowo zalane. W Radziszowie zalanych jest zupełnie sto kilkadziesiąt domów a kilka domów i stodoł zniszczyła woda. Uszkodzona została posadzka w tamtejszym kościele.

Uruchomiono 5 linii kolejowych

WARSZAWA (PAT) — Dzięki wysiłkom władz kolejowych udało się w dniu dzisiejszym uruchomić następujące linie:

Kraków — Dziedziice, Bielsko — Żywiec, Sucha — Chabówka, Nowy Targ — Białe Dunajce, oraz Chabówka — Mszany Dolne — Tymbak.

Również uruchomiono 5 linii Krynica — Nowy Sącz, z przesiadaniem w Rytrze, Nowy Sącz — Tarnów oraz Kraków — Białdolino.

Samoloty dostarczają żywność

NOWY SĄCZ, (Pat). Woda powoli opada, pogoda słoneczna. Miejscowości odciętym żywność dostarczana jest samolotami. NAWIĄZANO KOMUNIKACJĘ Z TARNOWEM I KRYNICĄ LECZ Z PRZESIADANIEM.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.

Akcja pomocy drobnemu rolnictwu

Jak się dowiadujemy, są obecnie na ukończeniu prace przygotowawcze do sformułowania wniosków oddłużenia drobnemu rolnictwu. Wnioski te niebawem będą rozpatrywane przez rząd. Poza tym na ukończeniu są prace nad

kilku projektami dekretów, które uznano za pilne. M. in. ma się ukazać dekret o klasyfikacji gruntów. Dekret ten traktowany jest jako wstęp do reformy podatku gruntowego.

Żarówki potanieją

Naskutek prowadzonej przez ministerstwo Przemysłu i Handlu akcji, przemysł żarówek w Polsce obniżył ceny żarówek o 24 procent dla lamp do 25 W i innych żarówek przeciętnie o 16 proc. Wobec tej obniżki żarówki,

które kosztowały dotąd 2 zł. 10 groszy obecnie będą kosztowały 1 zł. 60 gr.

Niewątpliwie, opinia publiczna z radością powita ten sukces min. Przemysłu i Handlu.

Fabryka parowozów zostanie sprzedana

25 bm. odbędzie się w Warszawie nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy warszawskiej Fabryki Parowozów. Na porządku dziennym zgromadzenia jest sprawa zatwierdzenia sprzedaży tej fabryki Zakładowi Ostrowieckim.

Kapitał zakładowy Fabryki Parowozów wynosi 10 milj. zł. Część emisji znajduje się w rękach Belgijczyków poza tym akcje fabryki są w posiadaniu Warszawskiego Banku Dyskontowego i grupy banków lwowskich.

Tardieu oskarża Chautempsa w związku z aferą Stawiskiego

PARYŻ (PAT) — Wczorajsze wieczorne i nocne posiedzenie komisji do wyjaśnienia afery Stawiskiego będzie miało niewątpliwie poważne konsekwencje polityczne. 6-godzinne zeznanie b. premiera Tardieu i ostre jego ataki na b. premiera Chautempsa doprowadziły do konfrontacji obu byłych premierów i dały powód do poważnych refleksyj, które mogą pociągnąć za sobą nie tylko zerwanie rozejmu pomiędzy ugrupowaniami popierającymi rząd, również może w najbliższej przyszłości zachwiać gabinetem Doumergue'a.



Tardieu, b. premier.

Tardieu gwałtownie zaatakował Chautempsa któremu zarzucił chęć zatuszowania skandalu Stawiskiego, celem ratowania siebie i całej swej rodziny. W obronie własnej w nawiązanie do sposobu rzucenia oszczerstwa na niego, mówił Tardieu. Sam fakt odnalezienia czeków wystarczył komisji, aby donieść prasie, że wykryto czeki na imię premiera Tardieu.

Komisji nie udało się ustalić, aby Tardieu miał coś wspólnego z aferą Stawiskiego. Z trybunału parlamentarnego Chautemps oświadczył, że afera Stawiskiego była dla niego rzeczą nieoczekiwaną. Wobec tego oświadczam, że od sierpnia 1933 roku Chautemps wiedział doskonale o wszystkich okolicznościach afery i to nie tylko jako minister ale i jako adwokat i wreszcie jako głowa rodziny Chautempsów.

Dalej Tardieu drobiazgowo popiera swoje oskarżenie. Mówi o tem, że Surete Generale wiedziała o wyjeździe Stawiskiego z Paryża, i jego dwóch zastrzelonych, o sprzecznych zeznaniach agentów, którzy przyszli aresztować Stawiskiego. Wszystkie te przesłanki mają dowodzić, że Stawiskiego sprzątnęły osoby, które obawiały się jego zeznań. Chautemps nie chciał dopuścić do utworzenia parlamentarnej komisji śledczej.

Oświadczenie Tardieu wywołało wśród członków komisji olbrzymie wrażenie i komisja postanowiła niezwłocznie skonfrontować świadka z Chautempsem. O godz. 23-ej wśród największego napięcia odbyła się konfrontacja obu działaczy politycznych. Chautemps oświadczył, że zeznania Tardieu są zwykłym atakiem politycznym, który musi pociągnąć za sobą zerwanie rozejmu politycznego. Chautemps twier-

Depesza z Tokio do Marszałka Piłsudskiego

Z okazji 30-iej rocznicy pobytu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Japonii Towarzystwo Polsko - Japońskie w Tokio nadesłało do Belwederu w dniu 10 b. m. depeszę z życzeniami osobistymi dla Pana Marszałka i zapewnieniem trwałej przyjaźni polsko - japońskiej. (Iskra).

Przykład dla innych

WARSZAWA (PAT) — Urzędnicy Min. Op. Społecz. opodatkowali się na rzecz ofiar powodzi. Urzędnicy wydali odezwe wzywającą do opodatkowania się do 9 stop. włącznie pół proc. do 6 stop. 1 proc. powyżej 6-go 2 procent.

Woj. Nakoniecznikoff-Klukowski w Druskienikach

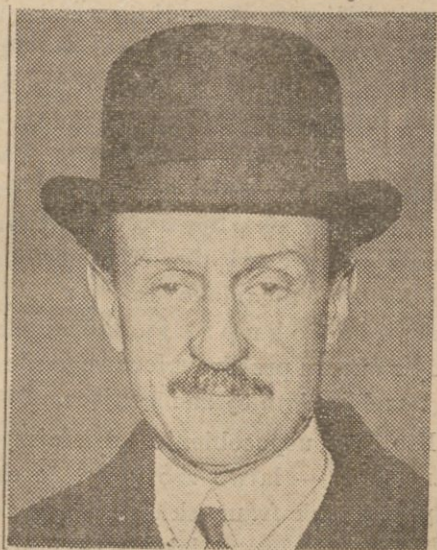
Do Druskienik przybył na wywczas letnie wojewoda warszawski dr. Nakoniecznikoff Klukowski.

Anglia rozbudowuje lotnictwo

LONDYN (PAT) — Wicepremier Baldwin złożył dziś w Izbie gmin oświadczenie co do zamierzonej przez rząd rozbudowy obrony imperium brytyjskiego. Wynika z tego, w ciągu najbliższych 5 lat Anglia wybuduje 41 nowych eskadr lotniczych z których 33 przeznaczone będą do obrony W. Brytanii a 8 oddanych będzie flocie brytyjskiej na odległych morzach. Obecnie Anglia ma posiadać 900 samolotów a w roku 1939 będzie miała 1700 samolotów.

Tragiczny koncert

CZERNIOWCE (PAT) — W czasie koncertu wojskowego zespołu orkiestr rumuńskich, który niedawno powrócił do kraju z tournée zagranicznego, wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie zerwała się trybuna zapelniona publicznością. Około 100 osób odniosło rany, z tego 20 ciężkie. W czasie wypadku wśród zebranej publiczności zapanowała panika nie do opisania.



Chautemps, b. premier

Gorączka paktowa

W prasie europejskiej rozgorzała od tygodnia polemika na temat t. zw. Locarna Wschodniego. Rzadko się zdarza, by jakaś sprawa międzynarodowa wywołała taką powódź artykułów i taką różnorodność zdań. Jedynie prasa polska odniosła się do tego zagadnienia wstrzemięźliwie i wyczekująco, a oficjalnego wypowiedzenia się nie mamy dotąd wogóle.

Z pewnych stron zaczęto w międzyczasie forsować pogłoskę jakoby Polska odrzuca a limine koncepcję „wschodniego paktu bezpieczeństwa“, a w szczególności jest przeciwna porozumieniu trzech państw bałtyckich, stanowiącemu w pewnym stopniu element składowy owego Locarna Wschodniego.

Od paru osób, śledzących dość pilnie wydarzenia polityki międzynarodowej, usłyszałem słowa zdziwienia, że tak jest, oraz pytania co należy o tem sądzić. Warto się nad tem pokrótce zastanowić.

Koncepcja t. zw. Wschodniego Locarna jest przedmiotem pertraktacji dyplomatycznych i treść jego nie jest dotąd sprecyzowana. Nikt żadnego urzędowego komunikatu o tem nie opublikował. Treść projektu może w toku rozmów dyplomatycznych ulegać zmianom z dnia na dzień. Można więc mówić jedynie o ogólnych zarysach koncepcji Min. Barthou, stanowiących przedmiot polemiki prasowej.

Składa się ona z kilku punktów wzajemnie ze sobą powiązanych lub jeden z drugiego wynikających. Mianowicie mają być utworzone dwa paktów bezpieczeństwa: wschodni, czyli Locarno Wschodnie, i śródziemnomorski. Warunkiem, czy też konsekwencją obu jest powrót Niemiec i przystąpienie Związku Sowieckiego do Ligi Narodów. Pakty bezpieczeństwa polegają na wzajemnym zobowiązaniu się uczestników utrzymania obecnego status quo terytorjalnego i nie sienia sobie pomocy w wypadku napaści z zewnątrz.

Nas obchodzi bezpośrednio t. zw. Locarno Wschodnie, którego Polska miałaby być członkiem obok Francji, Niemiec, państw bałtyckich, Związku Sowieckiego i Czechosłowacji. Sedno sprawy leży w tem, iż Francja gwarantuje Związkowi Sowieckiemu granice zachodnie, a Związek Sowiecki Francji — granice wschodnie. Tak samo Polska — Francji, Sowiety — Polsce itd., itd.

Co z tego faktycznie wynika — w razie jakiejś zawieruchy wojennej, zagrażającej — dajmy na to — Francji? Sowiety spieszą jej z pomocą zbrojną. Jakim sposobem? Poprzez terytorjum Polski i Niemiec. Drugi przykład: napastnik zagraża Związkowi Sowieckiemu. Francja i Niemcy ekspedują wojska na pomoc. Kędy? Poprzez terytorjum Polski. Trzeci przykład: zachodnie granice Polski zagrożone. Sowiety i Francja udzielają nam pomocy wojskowej. Ładna historia! W każdej kombinacji Polska i Niemcy okazują się krajami tranzytowymi dla akcji zbrojnej. Stąd bardzo niedaleko do przyjacielskiej okupacji, której przykłady z okresu przedrozbiorowego nie są dla nas bynajmniej zachęcające.

Kto zna usposobienie dzisiejszych Francuzów — łatwo zrozumie, że ekspedycja wojsk francuskich poza granice kraju dla obrony jakiejś Czechosło-

wacji czy Łotwy jest czystą iluzją. Natomiast taka sama wyprawa armij niemieckich do Czech, lub sowieckich do Łotwy jest rzeczą całkiem realną. Wątpić jednak należy, aby oba te kraje bardzo tego rodzaju pomocy pożądały.

Wystarczy chyba tych przykładów, aby się przekonać o wielkiej ryzykowności projektu, który dopuszcza teoretycznie i legalizuje podobne eksperymenty. Osobliwie jeżeli wejdą w grę państwa o różnych wewnętrznych tendencjach i zewnętrznych interesach.

Polska, która posiada uregulowane i zabezpieczone paktami o nieagresji oraz przymierzem z Francją granice z obu wielkimi sąsiadami nie wiele zyska z nowego paktu, który żadnych nowych realnych gwarancji jej nie daje. Przeciwnie, sojusz z Francją zostaje niejako rozwodniony, a nowe bierne (tranzyt obcych wojsk) i czynne (pomoc każdemu uczestnikowi paktu) zobowiązania niezmiernie nas obciążają.

Anglia pozostaje na boku tej całej kombinacji i udziela jedynie swej przychyłnej neutralności, czyli, mówiąc bez obłonek, zachowuje sobie wolną rękę do wkroczenia kiedy i po czyjej stronie uzna to za stosowne dla swoich własnych interesów. Przystąpienie zaś Niemiec do Locarna Wschodniego ma być okupione udzieleniem im prawa

do równouprawnienia w zakresie zbrojeń.

Powstaje pytanie po co to wszystko jest potrzebne Francji? Ostatnio wzrosły tam znacznie obawy przed agresją niemiecką. Pragnie przeto Francja zyskać nowego sojusznika w Sowietach, licząc na to, że antagonizm do Niemiec łatwo pchnie ich do czynnego wystąpienia w razie potrzeby. Ujrzelibyśmy wówczas armje sowieckie wzdłuż naszej granicy zachodniej. Bardzo cenimy sobie w Polsce dobre i przyjazne stosunki ze Związkiem Sowieckim, ale rzecz oczywista, takich sytuacji wolelibyśmy unikać.

Nie więc chyba niema dziwnego w tem, że kierownicy polskiej polityki zagranicznej, pracując konsekwentnie nad oparciem stosunków we wschodniej Europie na systemie poszczególnych paktów z sąsiadami, nie kwapią się do precyzowania swego stanowiska wobec tego ryczałtowego projektu, który nawet w ojczyźnie jego inicjatora spotyka się z coraz silniejszą krytyką. Sporo jeszcze czasu upłynie zanim międzynarodowe akuszerki pomogą temu dziecku wydostać się na świat-Boży w określonej już postaci. Wobec zażartej dyskusji, która dookoła tego porodu się toczy, może Polska zachować rezerwę i samodzielny pogląd, dyktowany jej własnym interesem.

Testis.

Jaka ona niemądra



—Godzinami układa sobie włosy...
a nos jej się błyszczy

Dba ona tak bardzo o swój wygląd, że spędza codziennie godzinę na układaniu włosów, by być dobrze uczesaną. Kupuje najdroższe pudry, a pomimo to nos jej się zawsze błyszczy. Lekkie spocenie spowodowane tańcem, a cera jej jest już zniszczona. Puder nie trzyma się i skóra jest tłusta. Gdyby tylko wiedziała, że trochę Pianki Kremowej, zmieszanej z pudrem do twarzy, może uczynić zadziwiającą zmianę! Pianka Kremowa jest obecnie zmieszana specjalnym, naukowym systemem z najcenniejszym pudrem, w znakomitym paryskim Puderze Tokalon (patentowany sposób). Czini ona puder tak przylegającym, że trzyma się on pomimo wiatru, deszczu lub pocenia się, spowodowanego tańcem w dusznym lokalu. Zapobiega najłżejszemu śladowi połysku na najtłustszej skórze. Nie wysusza skóry, jak to czynią zwykłe pudry do twarzy. Puder Tokalon nada Ci natychmiast fascynującą gładką i delikatną cerę —oraz trzyma się cały dzień. Szczęśliwy wynik jest gwarantowany, lub pieniądze zostają zwrócone.

Wpierw załatwienie spraw „regionalnych“ a potem pakt wschodni Wywiad z min. Seljamaa

TALLIN, (Pat). Estoński minister spraw zagr. Seljamaa udzielił prasie wywiadu, w którym oświadczył m. in., że istnieją jeszcze liczne rozbieżności, które należy pokonać, zanim będzie można przystąpić do konkretnego omówienia

projektu paktu Locarna wschodniego. Punkt widzenia Polski również nie jest jeszcze całkiem jasny.

W związku z projektem Locarna wschodniego może znowu wypłynąć zagadnienie polsko-litewskie, ponieważ o-

ba te państwa brane są w rachubę, jako uczestnicy paktu. Co się tyczy Estonji to można zaznaczyć, że jej polityka zagraniczna zawsze była zainteresowana zarówno umową ogólną, zmierzającą do utrwalenia pokoju jak i paktem regionalnym, który zabezpieczyłby pokój w określonych regionach.

Punkt widzenia Estonji w sprawie Locarna wschodniego zakomunikować będzie można dopiero, gdy uregulowane będą niektóre regionalne zagadnienia i rozpoczną się pertraktacje o konkretny projekt paktu.

Marszałek Piłsudski odjechał do Warszawy

Wczoraj pociągiem rannym odjechał z Wilna do Warszawy Pan Marszałek Piłsudski. Na dworcu żegnali Pana Marszałka p. wicewojewoda Jankowski oraz

szereg wyższych oficerów garnizonu WARSZAWA, (Pat). Dziś o godzinie 16 m. 25 powrócił do Warszawy marszałek Józef Piłsudski.

Min. Beck zatrzyma się w Rydze na zaproszenie rządu łotewskiego

W ub. sobotę, w czasie pobytu w Toruniu min. Becka, który odbywał wycieczkę łodzią motorową Wisłą do morza, udało się przedstawicielowi toruńskiego „Dnia Pomorskiego“ uzyskać z min. Beckiem rozmowę, której treść podajemy niżej.

— „Jadę teraz nad morze, aby ulokować tam rodzinę — mówił p. minister — poczem, jak pan wie, wyjeżdżam razem z żoną do Tallina.

— Pan minister wraca jeszcze przed tem do Warszawy?

— Tak, — z Warszawy polecę do Estonji samolotem naszej linii lotniczej.

— Jaki charakter ma podróż p. ministra?

— Półoficjalny... Ale, widzi pan, mogę dać panu świeżutką wiadomość, której nikt jeszcze nie ma. W drodze powrotnej z Tallina zatrzymam się na zaproszenie rządu łotewskiego na jeden dzień w Rydze.

— Czy wyjazd p. ministra do krajów bałtyckich stoi w jakimkolwiek związku ze sprawą paktu wschodniego?

P. minister śmieje się:

— Zadużo chciałby pan wiedzieć...“

RYGA, (Pat). Prasa ryska podaje, że minister Beck w drodze powrotnej z Tallina zatrzyma się 2 dni w Rydze, mianowicie 26 i 27 b. m. Minister Beck będzie gościem łotewskiego premiera i ministra spraw zagranicznych Ulmanisa.

Za przynależność do partji wywrotowych zwolnienie z posad w Kłajpedzie

BERLIN (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne ogłosiło następujący komunikat litewskiej agencji telegraficznej:

Rozpowszechnianie w prasie niemieckiej wiadomości, że setki urzędników z obszaru kłajpedzkiego zwolniono, pozabawione są wszelkich podstaw. Ze strony

oficjalnej dowiadujemy się, że zwolniono 16 osób. Większość z nich za przynależność do partji wywrotowych. Ponadto złożono z urzędu 17 policjantów z podobnych powodów.

Liczba urzędników na obszarze kłajpedzkim wynosi około 1000 osób.

Adamowiczowie bawią w Gdyni

GDYNIA, (Pat). Dziś na lotnisku Rumja-Zagórze wylądowali bracia Adamowiczowie a o godzinie 13 przyjechali do Gdyni.

Po powitaniach, odwiedzinach i zwiedzeniu portu odbędzie się wieczorem w „Morskiem Oku“ zabawa taneczna urządzona przez koło pań LOPP a dochód z niej przeznaczony będzie na zakup samolotu Adamowiczów.

Wylosowane bony inwestycyjne

WARSZAWA (PAT) — 19 bm wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego oznaczone numerami: 22 167, 22 447, 37 963, 38 315, 5 951 i 5 403.

Kto wygrał?

WARSZAWA (PAT) — Dziś w 3-cim dniu ciągnięcia 2-jej klasy 30-jej polskiej państwowej loterii klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów:

Zł. 200.000:	135 613
Zł. 50.000:	113 796
Zł. 20.000:	163 283
Zł. 15.000:	10 975, 71 722
Zł. 10.000:	70 323
Zł. 5.000:	101 438, 151 355, 151 708.

Co mówi statystyka handlu zagranicznego

Statystyka handlu zagranicznego jest dziś mniej więcej tem samem, czem dawniej komunikat z placu boju. Każdy wzrost obrotów — to wygrana bitwa; każdy nowy rynek, zdobyty dla eksportu — to pozycja nieprzyjacielowi wydartą; każda poprawa aktywności bilansu handlowego — to ofensywa zwycięsko przeprowadzona.

Pierwsze półrocze roku 1934 przyniosło nam na froncie handlu zagranicznego zwycięstwo niewątpliwe. Walcząc lojalnie, wyrzekając się wszelkich owych zatrutych broni, jakie stanowi „dumping“ w jego różnorodnych postaciach — osiągnęliśmy wyniki, które winny nas przepoić dumą i optymizmem. Zważmy, że od r. 1928, poza sporadycznym wzrostem wywozu w roku 1930, nasz handel zagraniczny systematycznie wykazywał tendencję spadkową i że po raz pierwszy od początku kryzysu wykazuje wzrost i to zarówno w dziedzinie wywozu (o 8,9 proc.) jak przywozu (o 4,8 proc.) oraz dodatniego salda bilansu handlowego (o 34,3 proc.). Godzi się również podkreślić, że w ciągu pierwszych 5 miesięcy r. b., gdy w Polsce wystąpiły tak wyraźne objawy wzmożenia obrotów handlowych, ogólna wartość eksportu i importu światowego — jak o tem świadczą dane Ligi Narodów — uległa w porównaniu z rokiem 1933 dalszemu spadkowi (z 35 na 33,9 proc.).

Faktem szczególnie pomyślnym jest obecna aktywność bilansu handlowego. Gdyby w następnych miesiącach obroty handlowe z zagranicą miały się ukształtować podobnie, jak w pierwszym półroczu, to roczna przewyżka wywozu nad przywozem dosięgałaby 160 milionów zł.

Aby ocenić wymowę tej sumy, należy zważyć, że w roku 1928 — w roku najwyższej pomyślności — saldo bilansu płatniczego przewyższyło całkowitą wartość wywozu z roku 1933. Niema potrzeby kłaść nacisku na szkodliwość takiego stanu rzeczy; w naszych warunkach czynny bilans handlowy stanowi skolei niezmiennie istotny czynnik w zakresie utrzymania równowagi waluty i budżetu państwowego.

Otóż fakt, że w pełni szalejącego kryzysu, w pełni wojującego imperjalizmu

gospodarczego zdołaliśmy, bez uciekania się do dumpingu monetarnego i restrykcji dewizowych, zaktywizować nasz handel zagraniczny i aktywność tę utrzymać, a nawet — jak w ostatnim półroczu — podnieść, jest dowodem niezwykłej wprost prężności i żywotności naszego organizmu gospodarczego.

Tej to prężności i żywotności zawdzięczamy gruntowne i szybkie przystosowanie naszego aparatu handlu zagranicznego do tych specyficznych warunków, jakie wytworzyły się w następstwie długotrwałego kryzysu ekonomicznego.

Jakość naszych towarów uległa bardzo wydatnej poprawie, osiągając poziom, jakiego wymagają zindywidualizowane potrzeby odbiorców zagranicznych. Dzięki skutecznej penetracji na odległe rynki, struktura geograficzna wywozu uległa zróżnicowaniu. W związku z temi zmianami nastąpiło uszlachetnienie naszego wywozu, zaznaczył się wzrost wyrobów gotowych, zawierających znaczny udział pracy ludzkiej.

Na tę korzystną ewolucję struktury i roli handlu zagranicznego w życiu gospodarczym Polski nie miały wpływu wy-

warła polityka rządu. Polityka deflacyjna, utrzymująca ceny wewnętrzne na niskim poziomie, wyposażała nasz eksport w warunki konkurencyjności, pozwalające rywalizować na rynku międzynarodowym ze wszystkimi krajami Europy nie wyłączając tych, które wyzyskują przy eksporcie celową dewaluację pieniądza. Polityka morska przełamala lęk przestrzeni, cechujący do niedawna nasz handel zagraniczny i wyposażała go w dogodne połączenia żeglugowe i kolejowe. Tu się poczęło nasze zrozumienie wagi funkcji ekspedycyjnych i maklerskich. Własne porty i żegluga ułatwiły naszym kupcom bezpośredni kontakt z całym światem. Polityka standaryzacyjna wpłynęła dodatnio na jakość naszych wyrobów i wywalała zaufanie do polskiego towaru. Akcja finansowania wywozu pozwoliła na zindywidualizowanie i uelastycznienie metod handlu zagranicznego, dzięki czemu mogliśmy skutecznie bronić nasze pozycje eksportowe. Sprawne działanie polskich urzędów zagranicznych, informujących o warunkach, istniejących na danych rynkach, dało możliwość szybkiej orientacji dla naszych eksporterów i pozwoliło wyzyskać w porę każdą okazję.

Wymieniliśmy tylko kilka przykładów działalności gospodarczej rządu w zakresie handlu zagranicznego. Rozmyśl nie pominęliśmy w nich politykę handlowo-reglamentacyjną — chodziło nam bowiem przede wszystkim o uwydatnienie wysiłków, dokonywanych na polu reorganizacji naszego aparatu handlu zagranicznego.

Osiągnięte na tem polu rezultaty są nad wyraz pocieszające. W ich świetle ukazują się nasze walory gospodarcze, które pozwalają z otuchą spoglądać w przyszłość. Pozwalają wierzyć, że z chwilą likwidacji skutków kryzysu otworzy się przed Polską nowa era rozwoju ekonomicznego, era, w której siły, dziś jałowo się zużywające na przewyżnienie doraźnych trudności, staną się dźwignią trwałej pomyślności i dobrobytu narodowego.

Dr. J. W.

Z XII Wystawy Wydziału Sztuk Pięknych U. S. B. w Wilnie



Dekoracja wnętrza.

W. Dremo



Dekoracja wnętrza.

J. Sekalski

Program pobytu Br. Adamowiczów w Wilnie

Komitet przyjęcia Br. Adamowiczów w Wilnie ustalił już dokładny program ich pobytu:

Lotnicy przybędą do Wilna 25 b. m. o godz. 17 min. 30 na lotnisko w Porubanku. Na lotnisku nastąpi oficjalne powitanie przez władze lotnicze, oraz miasto. Następnie Br. Adamowiczowie odjadą samochodem do Wilna. Wjazd nastąpi przez Ostrą Bramę.

Wstęp na lotnisko bezpłatny.

Przyjazd Adamowiczów transmitowany będzie przez radio.

O godz. 19 goście podejmowani będą obiadem wydanym na ich cześć przez miasto i organizacje społeczno-lotnicze.

Wieczorem będą w „Lutni“ na przedstawieniu teatralnym.

We czwartek 26 b. m. od samego rana Br. Adamowiczowie zwiedzać będą za bytki miasta, w południe zaś złożą szereg oficjalnych wizyt. Po spożyciu obiadu odjadą do Grzegorzewa do p. Kureca gdzie mieści się szkoła szybowcowa. Przed godz. 21 usłyszymy Adamowiczów w radio wileńskim, a o godz. 21 odbędzie się w Aeroklubie czarna kawa.

W piątek 27 bm. Adamowiczowie odlecą o godz. 10 z lotniska na Porubanku do Warszawy.

Niewątpliwie na lotnisku w dniu przyjazdu bohaterów przestworzy zbiorą się tłumy wilan.

MIEJSKI TEATR LETNI
w Ogrodzie po-Bernardyńskim.

Dziś o godz. 8.30 w.

Musisz się ze mną ożenić

HITLERIANA

1. SAMOCHODY.

W dziele ożywienia niemieckiego gospodarstwa narodowego po dojściu Hitlera do władzy w pierwszym rzędzie sygnalizował sukcesy osiągnięte w rekordowym tempie niemiecki przemysł samochodowy. W r. 1933 zwiększył wytwórczość w 2 razy. Powstawało pytanie kto kupował te nowe samochody?

Teraz, po zdemaskowaniu sposobu życia przywódców S. A. przez niemieckie czynniki oficjalne nie jest to już pytaniem. Teraz już ogólnie jest znane, na podstawie okólników o używaniu samochodów, że 80 proc. zwierzchności S. A. w 1933 r. zaopatrywało się w samochody wartości od 8 do 20 tysięcy mk.

Po 30-ym czerwca sytuacja na rynku samochodowym nieco się zmieniła. W jednym z berlińskich garaży stoją wykwalifikowane samochody (przeważnie firmy Mercedes), które są sprzedawane z abezcen. Są to samochody rozstrzelanych przywódców S. A.

Ale nikt tego nie kupuje. Odstrasza los poprzednich właścicieli. Exempla trahunt. Pozostali przy życiu przywódcy S. A. pośpiesznie, za pół ceny, wyzbywają

się swoich limuzyn. Zresztą nietylko limuzyn. Sprzedawane są wytworne wille wodzów S. A. Führer rozkazał uprawiać spartański tryb życia.

2. NIEPOROZUMIENIE.

Kierownika akcji katolickiej w Berlinie — dyktatora departamentu Klausenera — rozstrzelano, jak wiadomo, wskutek „nieporozumienia“. Takie same „nieporozumienie“ wydarzyło się z jeszcze jedną osobą.

Był w Monachium krytyk muzyczny Willy Schmidt, współpracownik „Münchener Neuste Nachrichten“. Istniał również polityczny komisarz tego pisma, wyznaczony przez policję polityczną, Paul Schmidt. Był także przywódcą S. A. Willy Schmidt.

Wogóle nazwisko Schmidt w Niemczech jest bardzo popularne, o czym nie trudno się przekonać, jeżeli się przejrzy książkę telefoniczną Berlina. W lipskim uniwersytecie są czterej profesorowie nazwiskiem Schmidt. Oczywiście, że na tem tle łatwo mogą się wydarzyć nieporozumienia. Iluż tych Schmidtów jest w samem Monachium!

30 czerwca oddział S. S. w Monachium otrzymał rozkaz „zlikwidować“ Schmidta. Dzień był gorący. Brakowa-

ło czasu na wyjaśnienia. „Jakiego Schmidta?“ „Tego, który pracuje w Münchener Neuste Nachrichten. Zrozumieś cie?“ „Jakże nie zrozumieć! Rozkaz, panie...“ „No to szybko, chłopcy!“

Przyszli do „Münchener Neuste Nachrichten“. „Gdzie u was Schmidt?“ „Willy Schmidt?“ „Schmidt nam trzeba, dawajcie go tutaj!“ „Willy Schmidt mieszka...“

Gdy SS. zjawili się w mieszkaniu Willy Schmidta, znaleźli go przy fortepianie. „Prosimy z nami, panie Schmidt!“ „O co chodzi, panowie?“ „Dowie się pan na miejscu. Marsz!“ Przyprowadzili krytyka muzycznego Willy Schmidta do więzienia i... zlikwidowali.

Potem się wyjaśniło, że należało zastrzelić Paula Schmidta. Zresztą Willy Schmidta, przywódcę S. A., także zastrzelono.

W pośpiechu nieporozumienia są zawsze możliwe. Pomyśleć tylko, ilu jeszcze Schmidtów mogli wystrzelać gorliwi monachijscy SS?

„Münchener Neuste Nachrichten“ za mieściły wzmiankę, że ich współpracownik Willy Schmidt „padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku“. Rozmaite bywają wypadki. Wypadek z Willy Schmidtem

w każdym razie trudno zaliczyć do pospolitych.

3. OSTATNI BOHEMIEN.

Niemniej przykry wypadek wydarzył się w owych dniach innemu monachijskiemu literatowi, Erickowi Müksam.

Erick Müksam, był bardzo popularną postacią w przedwojennym Monachium. Należał do statych bywalców monachijskiej literackiej bohemy. Specjalnością jego było pożyczanie pieniędzy na wieczne nieoddanie. Prócz tego pisał wiersze na temat aktualności dnia. Kręcił się pozatem na scenkach kabaretów w charakterze aktora, konferencjara, melodeklamatora.

Muza jego nie była barankiem. Z przekonania był anarchista. Ale — rzecz dziwna — jego literacki anarchizm, zdaniem władz bezpieczeństwa, nie zagrażał fiłarom bawarskiego królestwa. Ostatecz nie literacki anarchizm na deskach kabaretu, między tancerką i żonglerem — mon Dieu — nie był już tak niebezpieczny. Zresztą wogóle nad brzegami Izary wiał wówczas wiatr liberalny...

Potem Erick Müksam został — dziwnym zbiegiem okoliczności — komisarzem bawarskiej sowieckiej republiki

GOTOWY WZÓR

Panujący w ubezpieczalniach społecznych system pracy poddany został na łamach prasy dość ostrej krytyce. Społeczeństwo nasze stale nabierające zaufania do własnej polskiej pracy i po myślowości, do własnego zmysłu organizacyjnego nie może zrozumieć, dlaczego działalność ubezpieczalni społecznych stale utyka i mimo wieloletnich daświadczeń nietylko nie rokuje poprawy na lepsze, lecz pogłębia jeszcze momenty niezadowoloności.

Od inauguracji nowej ubezpieczalni społecznej minęło pół roku. Założono nowe konta, zwiększono personel urzędniczy, a mimo to wszystkie znane braki trapią nadal ubezpieczonych i ubezpieczających. A więc nadal trzeba czekać godzinami na poradę leczniczą, a więc do wody wpłaty trzeba z największą troską walczyć latami przechowywać, ponieważ ubezpieczalnie mają brzydki zwyczaj upominać się parokrotnie o tę samą należność. Biada temu, kto by chciał powołać się na rachunkowość ubezpieczalni: perspektywa na egzekucję z widmem kołnierza i kosztami wraz z procentami. Oto ponury obraz rzeczywistości w ubezpieczalniach społecznych.

Czyżby nie stać nas było na europejski, prosty, nie nasuwający wątpliwości system?

Każdy klient ubezpieczalni społecznej czytał napewno następujące słowa: PKO — pewność — zaufanie. I naprawdę do PKO. mamy wszyscy zaufanie oraz pewność, że w tej instytucji nasz interes nie będzie niczem naruszony. Przy pomnijmy sobie z codziennej praktyki, jak nas załatwia PKO. Jeżeli wpłacamy jakąś sumę na książeczkę oszczędnościową, to nam natychmiast wpisują tę sumę do książki. Od tej chwili obydwie strony t. j. PKO. i klient posiadają trwałe dowody tej wpłaty. Jeżeli klient PKO. wpłaca na rachunek czekowy, to już w dniu następnym PKO. potwierdza ten fakt listem z wykazem stanu rachunku. O ile klient zgubi ten list, może zwrócić się do PKO. które niezwłocznie wyda mu

kopję. Nie znamy wypadku, aby PKO. zakwestjonowało fakt wpłaconej sumy.

Jeżeli więc chodzi o interes klienta system PKO. nie nasuwa żadnych zastrzeżeń i niewątpliwie jest stokrotnie lepszy od systemu pracy ubezpieczalni społecznej.

A teraz z punktu widzenia interesu ogólnego, społecznego i państwowego.

PKO. zatrudnia w Polsce tylko 1645 osób. Liczba książeczek oszczędnościowych wynosi 1.154.656 sztuk (czyli kont) liczba uczestników obrotu czekowego 72.337, liczba ubezpieczonych 75.409. I zważyć należy, że wpłaty i wypłaty na książeczki oszczędnościowe lub konta czekowe nie posiadają bynajmniej regularności składek miesięcznych w ubez-

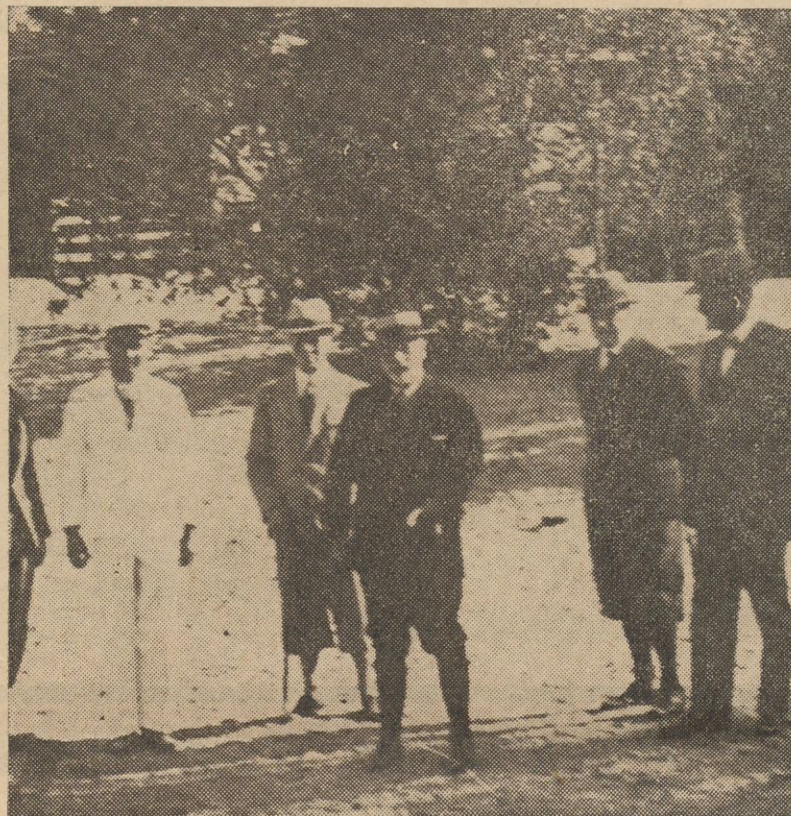
pieczalni społecznej. Suma obrotu czekowego — zł. 25.258.340.046.31.

A ubezpieczalnia? Liczba zatrudnionych pracowników wynosi ponad 20 tys. osób, jak to stwierdził pan premier Leon Kozłowski. W tej liczbie poczesne miejsce zajmują pracownicy administracji. Ilość kont pracodawców — naprzykład w ubezpieczalni warszawskiej — 70 tys. Sama obrotów (dochody i wydatki) około 1.000.000.000 złotych.

System pracy naszych ubezpieczalni jest wzorem szkodliwego przerostu biurokracji. System ten ulec musi zmianie, i to w najbliższym czasie. W PKO. ubezpieczalnie mają gotowy wzór, jak zorganizować można administrację, żeby służyła ona należycie swemu celowi.

M. S. W.

Ex-kajzer Wilhelm II na wywczasach



B. cesarz niemiecki Wilhelm II spędza tegoż roku lato w Woestduinen, w Holandji.

Na ilustracji — ex-kajzer przechadza się na plaży.

Po likwidacji G. P. U.

Ludność sowiecka żywo się interesuje niedawno ogłoszonym dekretem o utworzeniu komisariatu dla spraw wewnętrznych i likwidacji G. P. U. (państwowego zarządu politycznego — policji politycznej).

NEOGRANICZONA WŁADZA.

G.P.U., o której tyle napisano już w państwach zachodnich, miała w Rosji sowieckiej

moc nieograniczoną. Przestępcy polityczni wykryci przez agentów G. P. U. mogli być bez normalnego sądu skazywani przez władze G. P. U. na najwyższe kary, t. j. nawet na rozstrzelanie. Działalność G. P. U. była rzeczywiście niekontrolowana. Było to jakoby państwo w państwie. W okresie walk rewolucyjnych istnienie takiej instytucji uważano za konieczność, co uznawał zresztą i sam Lenin a po nim Stalin. Po śmierci Lenina, Stalin popierany przez G. P. U. utrwalił swą moc i usunął opozycjonistów z prawej i lewej strony. Przewodniczącym kolegijum G. P. U. Mienżyński był „zausznikiem Stalina”.

Po śmierci Mienżyńskiego na czele G. P. U. stanął Jagoda. Ale w najwyższych kołach sowieckich poczęła wyrastać opozycja tych, którzy uważali G. P. U. za przeżytek rewolucji i obawiali się, aby nieograniczona moc tej instytucji nie doprowadziła do podwójnych rządów w Z. S. S. R. W ostatnim czasie pogląd ten podzielał i Stalin. To było dla Stalina pobudką do wydania dekretu o likwidacji G. P. U. i zreorganizowaniu komisariatu spraw wewnętrznych. Uskutecznił plan, najwyższe czynniki wybrały linję pośrednią. Na czoło nowego komisariatu, zreorganizowanego komisariatu dla spraw wewnętrznych powołano dotychczasowego prezesa kolegijum G. P. U. Jagodę. Okoliczność ta świadczy o tem, że reforma nie ma charakteru radykalnego.

JAK JEST OBECNIE.

Funkcje G. P. U., wprowadzone w zmniejszonych rozmiarach, powierzone zostały „Specjalnej radzie przy komisariacie spraw wewnętrznych”, która wyposażona w prawo deportacji, zesłań, więzień w obozach koncentracyjnych.

Książka — to chleb powszedni —
Karmi rozum, uczucie i fantazję.

N O W A
Wypożyczalnia Książek
Wilno, ul. Jagiellońska 16, m. 9.
OSTATNIE NOWOŚCI.
Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

UŚMIECHY I UŚMIESZKI.

Na kajaku Charona

Wielkie aktorki nie grzeszą nigdy nadmiarem wiadomości z zakresu t. z. ogólnego wykształcenia. O wielkiej odtwórczyni roli „Carmen” Raquel Meller, opowiadano, że nie zadowolona z zakończenia sztuki, zażądała, aby ona zabijała codziennie don Josego, a nie on ją.

Reżyser sztuki Jaques Feyder oświadczył na to, że nie uważa za możliwe przywłaszczyć sobie prawo dokonywania zmian w utworze Prosper’a Merime’a.

Na to wspaniała Carmen uśmiechnęła się czarująco i wypiliła z głębokim przekonaniem: „Niech się pan nie obawia Merime’a. Już ja to z nim załatwię w Paryżu. Powiem, że to ja jestem winna...”

Uroczą nieświadomość sławnej aktorki jest nieczem w porównaniu z ignorancją wielkich producentów filmowych, z których śmieją się nawet w Ameryce. Ostatnio jedno z pism przy nosi następujący kwiatek z filmowej łaki, za którego autentyczność ręczy:

„W Paryżu cieszył się ogromnem powodzeniem film „Little Women” (Małe kobietki), przerobiony z doskonałej powieści, dawno już zmarłej autorki Luizy May Alcolth.

Akcja tego filmu, w którym główną rolę grała Katarzyna Hepburn, toczy się podczas wojny domowej między północniami, a południowcami Stanami Ameryki.

Powodzenie tego filmu zachęciło jednego z amerykańskich producentów filmowych, który niewiele myśląc, rąbnął sobie do wydawcy utworów zmarłej autorki, następującą depe-
szę:

„Chciałbym nabyć prawa, do najbliższej powieści Luizy Alcolth”.

Wydawca odpowiedział również telegraficznie, przyczem pozwolił sobie na skromny żart. Odpowiedź brzmiała:

„Proszę zwrócić się wprost do autorki na adres: Styks, na pokładzie łodzi Charona”.

— Tam do diabła — rzekł skrobiąc się w głowę wielki dyrektor do swego sekretarza generalnego: „Oto mamy skutki. Niech tylko taki autor zarobi parę dolarów, a odrazu nie może usiedzieć na miejscu i wleczy się, Bóg wie gdzie”.

Niewiadomo czy wysłał nową depe-
szę i jak na nią zareagowały panienki na pocztę.
Wel.

Morze to — płuca narodu

1919 r., za co, w czasach weimarskiej republiki, był skazany na 15 lat więzienia, z czego 6 przesiedział. W 1925 r. wskutek amnestji odzyskał wolność.

Erick Müksam był najmilszym człowiekiem zawsze uczynnym i przyjacielskim, posiadał wszystkie zalety, wady kawiarnianego bywalca — literata. Był ostatnim epigonem z otoczenia Wedekinda.

Politycznie nie brano go na serio. Na serio wzięła go tylko Trzecia Rzesza. Posiadał on tylko jeden poważny mankament nie był Aryjczykiem i nosił długą, gęstą, obcą brodę. Do fryzjera uczęszczał raz na 2 dziesięciolecia. Ostrzyżono go więc pod zero, ogolono i posadzono do obozu koncentracyjnego.

Pewien berliński dyrektor kabaretu powiedział jakoś z okazji wykluczenia konferencierów — Żydów: „Niemcy od czasu się śmiechu”. Nie docenił talentu d-ra Göbbelsa.

W każdym razie w koncentracyjnym obozie byłemu konferencierowi Erickowi Müksam było nie do śmiechu. O jego pobycie tam opowiadano wiele niewesołych rzeczy.

Być może, że nie wszystko to, co opo-
wiadano odpowiadało prawdzie. Ale skutki hitlerowskiej penitencjalnej te-

apii mówią za siebie: 57-letni, pełen życia niegdyś literat, zabawiający tłumy ze scenek kabaretów, powiesił się w celi.

4. HITLER I LITERACI.

30 czerwca zostali zabici jeszcze dwaj niemieccy literaci: dr. Yung, autor marmurskiej mowy Papena i Richard Schotte, redaktor - wydawca „Führerbriefe”. Jeszcze jeden literat, któremu groziło to samo — Heinrich von Gleichen — wczasy przekroczył granicę Trzeciej Rzeszy.

Trzy te nazwiska są znane w politycznej literaturze. Dr. Yung był wybitnym politycznym pisarzem i w książce swej „Die Herrschaft der Minderwestigen” bezlitośnie skrytykował demokrację i parlamentaryzm. Richard Schotte i Heinrich von Gleichen również wieścił: ustrój autorytarny. Ich tragedia jest ironją losu: własnymi rękami wykopal sobie mogiły. Ale mniejsza o to.

W związku z losem wymienionych wyżej 5 niemieckich pisarzy warto przypomnieć, że 12-go listopada ub. roku 88 niemieckich literatów z własnej inicjatywy wyraziło Adolfowi Hitlerowi swoje wiernopoddane uczucia.

Obserwator.

Komitet zakupu samolotu br. Adamowiczów

Zebranie Organizacyjne w sali Konf. urzędu wojewódzkiego zajął prezes zarządu Wileńskiego Okr. Wojew. LOPP p. wicewojewoda Jankowski, który w przemówieniu zaznaczył, iż we wszystkich większych miastach polskich już się utworzyły „Komitety zakupu samolotu braci Adamowiczów“. Najwyższy więc czas, aby taki komitet powstał i w Wilnie. Prelegent poprosił o wysuwanie kandydatur do Komitetu i zgłosił kandydatury gen. Żeligowskiego i p. Birkenmayera — zostały one przez akłamację przyjęte.

Prócz tego w skład Komitetu weszli: prez. Ruciński, prez. Szumański, v-prezydent inż. Jenz, dyr. Śmiałowski, radca Wiszniewski, inż. Kawenoki, p. Niciecki, p. Rojecki, p. Drucko-Lubecki, inż. Fried, p. Kalicińska, p. Krasowska, p. Szwejl.

Wczoraj ukonstytuowało się prezydium Komitetu. Przewodnictwo zgodził się objąć gen. Żeligowski, na vice-przewodniczących obrano pp. vice-prezyd. Jensa i inż. Kawenokiego, sekretarzowania podjął się dyr. Romer, na skarbnika powołano dyr. Szwykowski.

Po wyborze Prezydium przystąpiło do omówienia systemu akcji zbiórki i podziału prac pomiędzy członków komitetu. W toku dyskusji uchwalono: 1) wydać odezwę nawołującą do składa-

nia ofiar na Fundusz Zakupu Samolotu Braci Adamowiczów, i rozesłać tę odezwę wraz z listami składek do wszystkich urzędów i instytucji na terenie m. Wilna i powiatów; 2) zorganizować w dniu przylotu braci Adamowiczów do Wilna 25 b. m. kwestę w lokalach zamkniętych w godzinach wieczornych; 3) wyrazić wdzięczność Dyrekcji Teatru Muzycznego, za ofiarowanie całego czystego dochodu ze spektaklu w dniu 25 b. m. i dyr. Szpakiewiczowi za ofiarowanie 20% dochodu oraz przeprowadzenie w teatrze zbiórki do skarbonki w tymże samym dniu, postanowiono również zwrócić się właścicieli kin z prośbą o ofiarowanie procentu ze spektakli i akcje zbiórkową; 4) nadawać codziennie przez radio komunikaty propagandowe o akcji zbiórki.

Napisania odezwy podjęli się gen. Żeligowski i pos. Birkenmayer, wydrukowaniem odezw i rozesłaniem ma się zająć dyr. Romer, pp. Krasowska i Kalicińska podjęły się zorganizować zbiórkę w lokalach zamkniętych, a inż. Trocki wziął na siebie porozumienie się z kinami.

Aby nie tracić czasu na zbyt częste posiedzenia, Komitet postanowił zabrać się od razu do pracy organizacyjnej i zebrać się ponownie dopiero w wigilię przylotu Adamowiczów. Z. K.

Dziennikarze polscy z Ameryki już są w Warszawie

WARSZAWA, (Pat). Dziś o godz. 7 m. 30 rano pociągiem z Gdyni przybyła do Warszawy wycieczka Polaków z Ameryki w liczbie kilkunastu osób. Wycieczkę przewodniczy prezes Związku Nar. Polaków w Stanach Zjednoczonych

Świetlik.

Wraz z wycieczką przybyło 21 dziennikarzy pism polskich w Ameryce należących do redakcji Dziennika Chicagowskiego Przydatkiem.

Strajk w San Francisco gaśnie

100 milionów strat

SAN FRANCISCO (PAT) — Strajk generalny powoli zagasa. Dale się zauważyć stopniowy powrót robotników do pracy w zakładach użyteczności publicznej.

Statki innych państw omijają port w San Francisco. Ruch pasażerski jest dalej wstrzymany.

Straty wywołane przez strajk robotników

Niebywałe upały w St. Zjedn. A. P.

48° C. w cieniu. Brak wody

NOWY JORK, (Pat). W Środkowych Stanach panują już od dłuższego czasu niezwykle upały. Temperatura w cieniu sięga powyżej 117 stopni F = 48 C.

Widmo głodu, epidemii i pomoru zawisło nad tym stanem. Ruch przemysłowy uległ zahamowaniu. Zasiwy wy-

palone są przez słońce, ludzie zaś i cały inwentarz żywy skazany jest na niebywałe cierpienia. Olbrzymie obszary prairie są wypalone przez słońce.

W Oclahoma City zabito około 600 sztuk bydła by przerwać cierpienia spowodowane brakiem wody. W niektórych miejscowościach woda wydawana jest w szczupłych porcjach. Upały spowodowały śmierć 5 osób.

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY
przy **Lecznicy Litewskiego Stowarzysz.**
Pomocy Sanitarnej w Wilnie
ul. Mickiewicza 33-a, tel. 17-77 i 8-46
Wszelkie zabiegi wodolecnicze jakoto:
wanny, douche, natryski i t. p.
Czynny codziennie od 7-9 r. 5-7 w.

Wizyta polskich statków

STOKHOLM, (Pat). W drodze powrotnej do kraju polskie łodzie podwodne „Wilk“, „Ryś“, „Żbik“ oraz okręt R. P. „Wilja“ zawinąć mają w pierwszych dniach sierpnia do Galscroy. Wizyta będzie miała charakter nieoficjalny.

Trzęsienie ziemi w Ameryce Południowej

PANAMA, (Pat). W całym kraju odczuły zostały gwałtowne wstrząsy podziemne. W miasteczku Dawid w prowincji Chirixui runęło wiele budynków, kilkadziesiąt osób odniosło rany. Komunikacja z tem miastem jest przerwana. Żywność dostarcza się przy pomocy aeroplanów. Wstrząsy te zanotowało wiele obserwatorów m. in. i obserwatorium krakowskie. Obserwatorium krakowskie zanotowało wstrząsy o godz. 22.10.

—ośo—

Pod przymusem świętują w Trzeciej Rzeszy

BERLIN (PAT) — Sąd niemiecki Rzeszy rozpatrywał w tych dniach zagadnienie, czy nieobecność na uroczystościach 1-go maja może być powodem zwolnienia ze służby.

Sąd orzekł, że robotnik, który świadomie nie brał udziału w uroczystościach 1-go maja szkodzi nie tylko wspólnemu dobru narodu i państwu ale nie spełnia swego obowiązku. Z tego powodu nieobecność na uroczystościach może być powodem zwolnienia z pracy.

Walka ze zwyżką cen w Niemczech

LIPSZ (PAT) — Znaczna zwyżka cen artykułów spożywczych w Niemczech spowodowała niezwykle silną reakcję rządów krajowych, a zwłaszcza Saksonji i Turynji.

W urzędowych komunikatach przestrzegano kupców przed nielegalnym podwyższaniem cen. Będą stosowane ostre kary aż do zamknięcia sklepów.

O wspólny front socjalistów i komunistów w Czechosłowacji

PRAGA (PAT) — Komuniści czechosłowaccy zwrócili się do socjalistów i narodowych socjalistów (grupa Benesa) z propozycją utworzenia wspólnego frontu. Odpowiedź na propozycję komunistów będzie miała charakter odmowny.

Fiasco akcji komunistycznej

Z terenu powiatów Wileńszczyzny donoszą, iż w ostatnich czasach zupełnie osłabła akcja komunistyczna. Na terenie powiatów uległo likwidacji około 17 rejonowych komitetów, przyczem z ruchu komunistycznego prowincjonalnego odeszło około 60% członków.

Ruch komunistyczny w mieście również znacznie osłabł. Ze statystyki władz policyjnych i sądowych w Wilnie wynika iż cała działalność komunistyczna jacejek i komitetów okręgow. uległa dezorganizacji i znajduje się w stanie kompletnego upadku.

KATOL ZABIJA
OWADY
ROBACTWO
Przedstaw. H. WOJTKIEWICZ
WILNO. KALWARYJSKA 21. TEL. 20-14

Budowa pomnika A. Mickiewicza

Korzystając z przyjazdu do Wilna Henryka Kuny, zwróciliśmy się do niego z prośbą o poinformowanie jaki jest stan robót przy budowie pomnika Mickiewicza.

Jak wynika z uprzejmie udzielonych nam wyjaśnień model posągu w drzewie jest już ukończony i w niedługim czasie rozpocznie się wykonywanie postaci w brzoźnie. Wysokość posągu wynosi prawie 6 m., odlew więc będzie wykonany w kilku częściach. Głowica cokołu, 10 płaskorzeźb i stopnie są już całkowi-

cie ukończone w granicie, pozostaje jeszcze wykończyć w granicie 2 ostatnie płaskorzeźby, co potrwa około 6 tygodni.

Jak wynika z tych wyjaśnień, pomnik jest już na ukończeniu. Ostatnią czynnością będzie wybudowanie fundamentu i zmontowanie pomnika na miejscu.

O ile pozwolą na to środki finansowe Komitetu, pomnik będzie mógł być odsłonięty w przewidzianym terminie, to jest już w roku przyszłym.

W Wilnie powstaje Izba Pracy

Opracowuje się obecnie projekt powołania w Wilnie Izby Pracy, która zorganizowana zostanie na podstawie odpowiedniego zarządzenia Prezydenta

Rzplitej.

Izba będzie powołana do przedstawicielstwa i obrony interesów szerokich rzesz pracowniczych.

Uroczystość polsko-francuska



W Bajonnie odbyła się pod przewodnictwem ministra Barthou uroczystość odsłonięcia na pomniku poległych bajorożczyków tablicy ku czci Polaków i Portugalczyków, poległych za Francję. Na zdjęciu min. Barthou całuje ambasadora R. P. Chłapowskiego po dokonaniu odsłonięcia tablicy.

Z prasy białoruskiej

Omawiając plan Rozenberga, dotyczący niepodległej Ukrainy, „Rodny Kraj“ energicznie zwalcza zakusy ukraińców na poszerzenie swych wpływów na terytorjach etnograficznie białoruskich:

„Ukraina może się stać pierwszorzędnym rynkiem dla niemieckiego zbytu i niemieckiego nabywania ukraińskiego surowca. Zład wyplwya, że Niemcy winni są popierać Ukrainę w jej dążeniach do samodzielności, tem samem jednocześnie uzależniając ją w przyszłości politycznie i handlowo-gospodarczo. Pozostaje tylko nierozwiązane pytanie o zdobyciu dla Niemiec obszarów kolonizacyjnych, bo jest rzeczą jasną, że oddawać własne obszary Ukrainy by się nie zgodziła. Jednak punkt wyjścia znaleziono. Politycy ukraińscy przypominają sobie, że są ziemie białoruskie Polesia, Kobylińszczyzny, Wołkowyszczyny, Gródzieńszczyzny, które mogłyby się stać idealnym mostem między Ukrainą a Prusami Wschodnimi, między morzem Czarnem a Bałtykiem. Oczywiście więc rzeczą jest, że ziemie te przeznaczone są dla kolonizacji niemieckiej. By zaś Białorusini nie mogli mieć żadnych pretensyj, trzeba tylko dowieść ukraińskości tych ziem, a wtedy Ukraina odda je Niemcom jako część swego terytorjum“.

Kończąc swe rozważania na temat przysłowiowej „skóry niedźwiedziej“, autor wyraźnie zaznacza swe antyukraińskie nastroje, pisząc:

„możemy śmiało powiedzieć, że w tej całej historii Ukraina w stosunku do Białorusi odegrała obrzydliwą, dosłownie judaszowską rolę“.

„Biał. Krynica“ w związku z zakończonym rokiem szkolnym omawia sprawę wybierania zawodów młodej inteligencji białoruskiej:

„Powstałe pytanie: jaki się winien wytworzyć typ naszego pracującego inteligenta, który przynosił nie szkodę, lecz korzyść dla swego narodu? Co należy uczynić, aby Białorusin po otrzymaniu oświaty zamiast służyć swej sprawie nie poszedł na służbę do obcych, nie zagubił tam swego oblicza narodowego?“.

Odpowiedź na to „B. Kr.“ daje następującą:

„Zależy to przede wszystkim od tego, jaki zawód wybiera sobie chłopak lub dziewczę, którzy kończą średnią lub nawet początkową szkołę lub też otrzymają pewną oświatę drogą samowyszkolenia. Nam Białorusinom marzy w obecnych warunkach o zdobywaniu po sad rządowych — jest sprawą beznadziejną“.

A więc: „nie zaszkodzi wykorzystać doświadczenie innych narodów. Spójrzmy na Żydów lub na przedwojennych Polaków. I jedni i drudzy nie piastowali godności administracyjnych. Lecz stworzyli silny zastęp ludzi wolnych zawodów: doktorów, adwokatów, inżynierów, kooperatorów, handlowców, przemysłowców i t. p.“

A w konkluzji:

„zorganizować wieś białoruską, wyrwać ją z jarzma wyzysku i ciemnoty, uświadomić ją narodowościowo i społecznie, można nie oderwanymi i krótkotrwałymi hasłami, lecz długą i wytrwałą pracą nowego światłego pokolenia, które wyjdzie ze wsi i wróci na wieś pracować w ciasnym kontakcie z inteligencją białoruską w mieście“.

Taż sama „Biał. Kr.“ donosi o rozwiązaniu przez władze uniwersytet. białoruskiej korporacji akademickiej „Scorinia“, czego powodem miały być wewnętrzne tarcia, które były echem rozdziału w łonie białoruskich działaczy. Podobno na miejsce „Scorinii“ ma powstać nowa organizacja młodzieży.

(—)



Ogień sztuczny w Paryżu w dniu Święta Narodowego 14 lipca. W głębi iluminowana Katedra Notre Dame.

Ulgi kolejowe dla artystów

Biura pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia wysuwały ostatnio szereg wątpliwości, czy i w jakim stopniu należy udzielać zaświadczeń na ulgowe przejazdy kolejowe pracownikom widowiskowym, jak aktorom, muzykom, tancerzom itp., udającym się do miejsc pracy.

W związku z tem dyrekcja Funduszu Bezrobocia wyjaśniła, że przejazdy do poszczególnych miejscowości leżą zazwyczaj w planach wędrowki danego zespołu artystycznego i po-

siadają odpowiednie omówienie w umowach o pracę, zawieranych z członkami zespołu. Pracownicy widowiskowi tylko wówczas mogą być uważani przez biuro za bezrobotnych i uprawnionych do zniżki przy przejeździe do miejsca pracy, jeżeli zgłosili się do biura w celu uzyskania odpowiedniej pracy za jego pośrednictwem i pozostają w ewidencji biura jako poszukujący pracy w dziale pracowników umysłowych.

Przyjazdy cudzoziemców do Polski

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w I kwartale r. b. przybyło do Polski (dane z 27 ważniejszych ośrodków) ogółem 15.000 cudzoziemców, w tem 4.782 z Niemiec, 2.332 z Austrii, 1.626 z Czechosłowacji, 884 z Francji, 628 z w. m. Gdańska, 575 z Anglii, 568 z Łotwy, 404 z Węgier, 399 z Włoch, 387 z Rumunii, 268 z Szwajcarii, 249 z Holandji, 198 z Belgji, 197 z Litwy, 195 ze Szwecji, 141 z Jugosławji, 136 z Danji, 105 z Estonji, 36 z Finlandji, 150 z ZSRR, 186 z

innych krajów Europy, 603 ze Stanów Zjednoczonych A. P., 64 z Palestyny, 291 z innych krajów pozaeuropejskich, oraz 536 osób z krajów nieustalonych.

Największa liczba cudzoziemców, mianowicie 5.332 osób, przybyła do Warszawy. Do Katowic przybyło 1.785 cudzoziemców, do Krakowa 1.683, do Łodzi 1.071, do Lwowa 1.048, do Poznania 1.012, do pozostałych miast poniżej tysiąca osób.

Uwagze pragnących studjować zagranicą

Centralne Akademickie Biuro Informacyjne w Warszawie, ul. Mirowska 3, zawiadamia, że zapisy na Wyż. Ucz. Zagr. rozpoczęły się już na rok akad. 1934/35.

Biuro załatwia przyjęcia na wszystkie wyższe uczelnie w Europie i poza Europą, tłumaczy urzędowe dokumenty szkolne na wszystkie języki świata, urządza ulgowe grupowe przejazdy kolejowe do Francji, Belgji i Włoch oraz udziela bezpłatnie (po załączeniu zn. poczt.

na odpowiedź) wszelkich informacji związanych z wyjazdem na studia zagranicę.

Jednocześnie zawiadamia się, iż ukazał się nakładem Biura informator akad. p. t. „Międzynarodowy Przewodnik Akademicki“, który obejmuje wszelkie informacje dotyczące studiów na wyższych uczelniach.

Międzynarodowy Przewodnik Akademicki w cenie zł. 4 nabywać można w wyżej wymienionem Biurze.

Okazje należy łapać wlot

I tę konjunkturę wyzyskali

Wśród społeczeństwa żydowskiego dało się ostatnio zauważyć silne zainteresowanie możliwościami emigracyjnymi do Birlbidżanu.

Okoliczność tę wykorzystali zawodowi przemytnicy, którzy zaczęli werbować chętnych do wymigrania. Pobierali dość okazałe sumy „na kosztą podróży“ i po wywiezieniu nad gra-

nię sowiecką, pozostawiali w polu, dając drapaką.

W ten sposób oszukali kilkanaście osób. Policja, wpadła ostatnio na trop aferzystów, aresztując kilka osób. Wśród aresztowanych znajduje się właścicielka pewnego hotelu przy ulicy Ostrobramskiej który był miejscem zbiórki „emigrantów“. (e).

Pełna tabela wygranych

GŁÓWNE WYGRANE

I
Zł. 20.000 na Nr.: 113766.
Zł. 10.000 na N-ry: 10788 52155.
Zł. 5.000 na Nr.: 8348.
Zł. 2.000 na N-ry: 80425 144417.
Zł. 1.000 na N-ry: 46632 163372 161537.
Zł. 500 na N-ry: 1203 17331 106321 115684 122646 140102 142212.
Zł. 400 na N-ry: 30913 38226 40660 46701 6679, 78698 96773 115116 123809 147229 157966 165088 165545.
Zł. 250 na N-ry: 25350 32002 32417 33178 34363 35865 43178 75030 77635 80372 85394 91965 92411 107232 117778 128812 133538 138884 146295 153727 155110 157251.
Zł. 200 na N-ry: 1421 2554 2647 3163 3353 5847 15427 15899 17640 20284 23434 23674 24769 29661 35521 39246 41211 44467 49995 54054 64136 66801 67298 68941 69649 80850 89543 92881 95461 96264 101267 101835 104928 11560

113200 119293 121045 135817 140345 140880 144987 150035 163679 165070 165231 167484.
II
Zł. 50.000 na nr. 51914
Zł. 5.000 na nr. 109377
Zł. 2.000 na nr. 19581
Zł. 1.000 na n-ry: 32716 94659 127274
Zł. 500 na n-ry: 20797 24260 33390 71754 84522 101525 106241
Zł. 400 na n-ry: 2222 21285 251000 34468 51575 55448 94273 95829 102084 123553 154081 157312
Zł. 250 na n-ry: 35116 47447 56646 58918 60637 91300 94425 99323 106010 110081 122430 154142 161768
Zł. 200 na n-ry: 6098 19291 23335 23915 28701 29072 36721 42510 42791 42893 49796 52925 53345 54117 56381 59880 63337 80593 80256 86305 87908 91612 108771 109148 117215 122024 124395 128847 129936 134996 153738 158408 166016

STAWKI

1 i 2 ciagnienie

279 94 482 867 71 99 918 34 96 369 471 85 88 652 786 945 58 2056 126 98 99 353 637 3028 123 409 893 994 4131 215 359 443 554 5208 51 304 428 507 688 707 41 76 96 811 6102 3 368 440 45 749 93 859 7168 301 551 80902 191 214 324 41 93 477 546 47 600 10 61 741 75 863 942 9168 242 571 946.
10006 72 218 67 460 507 18 47 655 69 78 816 946 60 90 11094 12 101 201 361 424 517 89 605 12029 148 518 558 652 746 97 817 13107 321 542 46 637 43 743 98 14226 55 324 86 778 896 15034 66 297 461 525 632 734 970 16044 70 223 48 413 16 623 816 941 17049 87 145 92 267 78 322 88 400 526 86 622 716 18138 213 83 427 888 924 55 82 19093 435 503 835 913.
20010 65 657 747 52 803 953 21013 387 614 97 953 22 116 45 249 90 560 708 864 69 930 46 48 23059 276 334 536 866 911 18 77 92 24047 120 566 79 737 67 891 985 25068 112 225 51 338 441 517 65 659 839 906 85 26050 175 750 894 932 45 27001 59 66 249 385 87 453 630 64 908 12 31 28044 113 400 597 640 753 908 51 29151 67 258 461 527 93 691 794 96 843 81.
30133 318 457 671 87 94 735 982 31346 495 658 894 921 88 32050 154 400 50 562 73 818 947 33482 628 51 66 71 603 752 34002 402 7 886 954 35040 111 31 76 287 494 506 66 752 84 36016 131 370 590 631 740 37163 99 242 76 490 519 38 688 96 780 38137 61 272 315 475 611 12 83 39116 264 351 78.
40133 311 508 11 67 76 652 834 77 920 73 41113 445 615 80 94 975 42030 93 202 324 57 539 692 702 33 60 897 43095 178 211 58 334 38 486 528 42 603 734 922 82 44069 210 427 93 690 709 67 857 45159 83 567 68 828 46303 47 451 54 585 628 864 910 99 47306 47 91 448 546 610 53 720 48135 61 215 446 632 960 49006 455 784 97 906.
50116 354 610 973 51165 233 65 413 555 81 701 4 895 903 52318 554 653 53017 162 240 77 340 457 514 775 859 54019 159 08 51 94 811 45 952 55505 647 49 902 56066 153 60 69 378 542 776 967 57513 743 70 81 58049 56 74 126 251 356 664 727 70 88 59023 50 58 71 99 176 818 29 641 944.
60076 84 87 137 338 402 59 75 552 653 61041 133 295 391 868 981 62009 53 56 88 104 37 324 85 621 26 700 868 961 63297 327 77 406 910 69 64075 166 395 440 566 65015 353 471 78 508 16 36 92 813 16 66300 13 72 482 910 99 67002 19 388 511 68 765 73 68064 375 811 78 97 941 92 69196 285 425 40 89 726 58 937.
70776 829 984 71188 91 210 37 603 67 75 88 726 990 72093 415 606 38 73189 221 87 89 335 42 412 505 826 974 74073 809 84 954 75072 155 309 885.
76130 239 315 437 77 98 604 6 7 34 55 77259 409 608 56 954 78546 95 632 79234 378 583 727 99 845 48.
80019 67 88 127 210 43 534 758 847 84 95 906 20 81198 207 27 98 353 522 646 47 716 80 86 840 58 81 82526 53 608 50 52 64 902 83030 36 60 48 38 698 718 73 87 894 931 84046 47 85 479 524 643

91 723 994 85364 76 578 618 704 806 83 954 84 86075 113 314 31 506 662 732 815 935 55 90 87046 86 138 397 409 20 527 71 779 84 807 54 88173 448 60 597 789 826 89143 250 66 302 31 730 49 67 844.
90000 37 137 219 24 301 94 427 708 91263 387 69 602 58 92074 105 224 311 470 531 637 810 941 93090 298 530 88 696 754 64 77 937 94147 557 604 52 877 964 69 95410 34 702 53 96114 339 517 56 762 77 858 97036 117 317 58 89 426 565 444 52 954 82 98064 96 220 62 470 615 48 738 870 948 99032 519 52 65 718 866 73.
100019 329 39 66 733 42 88 849 57 970 91 101005 131 78 348 467 506 26 605 45 779 860 942 102033 218 59 69 457 550 624 44 86 934 103034 67 260 97 301 473 84 585 749 104352 56 84 90 469 614 54 750 894 105036 104 8 204 16 32 417 613 46 863 106222 88 320 882 953 59 107141 67 249 70 344 477 593 810 28 917 75 108027 72 89 456 534 52 66 661 798 817 73 928 109090 287 365 421 61 538 612 31 764 835 93 944.
110309 85 444 65 740 111101 253 318 38 467 520 43 66 642 730 812 22 57 112047 83 125 36 217 355 476 504 629 787 870 911 113051 128 230 41 458 76 556 74 620 92 744 92 114240 304 424 46 527 672 701 10 43 49 845 56 939 115017 118 50 771 87 621 810 63 991 116062 149 627 772 811 39 55 901 37 117032 69 153 401 510 601 788 957 118106 36 74 388 658 760 818 954 119013 244 416 585 666 722 58 826 917 49 72.
120030 35 214 363 587 668 79 742 853 121045 193 225 366 77 709 46 60 914 122267 391 402 583 711 53 838 954 123349 89 519 664 70 733 867 124157 443 562 726 54 884 911 47 68 74 125188 298 311 126155 462 523 766 949 55 127035 195 256 87 342 72 88 128024 205 581 864 922 68 62 92 129102 316 742 926 64 69.
130008 59 60 143 319 473 562 762 904 131032 90 142 78 651 700 132066 202 23 675 742 87 958 62 132388 391 447 70 633 70 814 15 17 19 918 94 134261 420 45 77 81 82 514 635 64 975 135292 307 39 87 456 790 522 136043 122 310 42 460 505 28 812 28 76 911 137290 94 432 672 96 726 65 865 963 75 138010 67 188 280 496 556 57 644 829 50 139254 320 500 88 732 826 934 40.
140015 122 48 205 300 85 529 616 724 88 93 908 55 141009 52 201 62 529 727 142184 330 428 597 632 739 808 976 143004 210 74 75 301 494 569 631 789 957 144018 231 475 518 618 73 719 70 859 98 971 145015 49 177 298 392 423 77 532 42 84 96 99 790 994 146125 203 9 34 47 369 435 675 749 878 901 147197 276 404 37 41 560 763 860 148033 152 53 96 319 464 638 91 822 947 51 149117 23 559 679 809 38 936.
150026 127 75 85 226 46 457 843 82 151010 109 334 68 579 727 84 941 152137 54 425 588 637 91 967 153293 372 634 712 94 860 904 15 26 154049 182 409 792 819 49 61 155091 144 218 54 495 807 47 156003 309 429 607 705 805 17 57 157012

30-ej Polskiej Loterii Klasowej w 2-m dniu ciagnienia 2 klasy

21 184 208 535 60 677 880 950 158047 312 430 775 80 816 64 159089 246 80 501 614 700 82 881.
160146 253 819 161079 364 81 454 676 764 948 162161 75 764 866 925 50 86 163090 170 266 474 771 856 164077 171 437 514 683 937 165002 77 367 598 667 70 96 726 81 166018 299 558 678 816 167080 409 560 93 168056 199 461 654 169173 226 451 68 509 667 906 12.

3-cie ciagnienie

101 412 681 1213 860 942 2094 122 223 583 988 3064 314 41 683 996 4253 301 947 5326 528 878 6157 534 54 65 686 729 7381 548 755 907 8394 756 894 950 9017 358 931.
10309 445 706 841 94 11119 345 54 411 843 956 12244 603 741 13246 584 979 14293 793 15047 316 26 436 987 16010 61 169 538 91 650 17043 18356 94 19212 361 97 440 54 66 802.
20386 608 79 787 21113 687 756 933 22104 271 859 23052 82 135 326 895 24152 387 548 60 98 626 887 964 76 25008 32 258 82 864 26399 758 847 985 27206 93 490 738 28446 696 29064 310 672 872.
30669 799 31327 711 814 38 32021 280 373 78 532 616 765 881 987 33022 377 572 672 778 86 34004 482 578 35010 241 411 36052 406 65 523 916 37026 155 401 671 38096 101 425 48 652 759 39814 89.
40544 855 42537 762 43039 144 73 77 592 98 44031 336 541 633 832 45323 532 52 75 624 969 46369 482 47454 713 81 48511 752 949 61 49338 66 410.
50001 25 246 325 470 99 629 896 51183 394 738 58 819 939 52204 470 543 623 89 53369 410 522 664 889 54238 448 716 77 55171 999 56004 523 637 39 57408 56 663 757 83 58033 426 39 615 856 59531 963 73.
60171 235 547 858 61532 688 62182 335 652 866 63100 274 493 785 826 64090 143 284 451 978 83 65316 499 616 20 66298 725 894 67022 366 82 474 760 905 68074 652 81 715 876 69256 996.
70005 390 71061 152 875 96 983 72345 445 73052 377 945 74072 232 474 854 975 75103 820 49 50.
76593 77287 822 78029 556 57 79361 469.
80381 482 546 733 81686 794 910 72 82290 449 537 701 83404 53 845 980 84128 248 81 375 869 85258 85 355 406 647 86580 621 87894 924 42 88069 373 517 77 96 655 920 89582.
90170 377 638 69 992 91265 532 51 85 923 92008 296 93264 965 702 848 98 94098 935 95155 375 962 96082 113 18 77 537 636 906 14 97232 413 723 892 903 98146 588 771 864 99119 651.
100091 22 690 825 53 101258 422 50 800 910 102138 232 827 42 66 103380 489 617 918 104045 518 105477 106338 464 507 8 940 107133 258 672 108344 620 863 109112 58 515.
110037 244 89 777 800 8 940 111128 307 60 615 785 112247 99 488 981 113010 55 331 633 54 755 839 97 918.
114211 381 474 115276 625 752 955 116198 691 117160 378 853 118071 473 119083 856.
121133 362 475 609 904 122914 123281 360 709 956 124747 847 125375 126224 65 322 421 43 544 611 15 752 845 979 127057 176 232 98 333 99 527 896 128115 28 487 558 616 129004 62 226 401 98 935.
130630 709 803 131107 309 132304 65 700 876 133035 349 401 33 663 96 915 134024 89 479 553 96 825 135418 578 840 969 136433 542 137095 576 610 996 138147 228 68 356 570 708 139049 56 201 17 473 541 77 85 822.
140130 209 34 599 142086 197 324 47 627 772 812 19 144007 48 106 145134 909 46 146002 66 565 866 147226 695 756 835 986 148109 38 210 458 149576 771 955.
150312 652 893 151075 292 152341 454 597 645 722 153083 477 646 73 719 154246 481 93 547 155376 545 49 156137 214 157402 840 62 88 158463 798 853 79 159087 215 554 853 962.
160395 648 833 161010 151 254 792 889 975 162329 521 64 66 697 724 911 163022 183 707 164002 139 41 735 165702 167333 169155 710.
150312 652 893 151075 292 152341 454 597 645 722 153083 477 646 73 719 154246 481 93 547 155376 545 49 156137 214 157402 840 62 88 158463 798 853 79 159087 215 554 853 962.
160395 6

Wiadomości gospodarcze

Cukier tanieje

Onegdaj podaliśmy wiadomość o zamierzonym obniżeniu cen cukru od 1-go października. Na potaniecie tak niezbędnego artykułu czekano oddawna, nie więc dziwnego, że po przeczytaniu tej wiadomości rzesze konsumentów jakby chciały wiedzieć, czy to aby napewno i na ile cukier potanieje.

Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że czynniki rządowe jeszcze przed zapowiedzianym terminem chciały ceny cukru obniżyć i zwróciły się o to do cukrowni. Cukrownie jednak nie zgodziły się na natychmiastowe obniżenie cen, gdyż miały cukier już wyprodukować z buraków, zakupionych po dawnej, wyższej cenie, a tańszy cukier może pochodzić tylko z surowca, zakupionego na nowych warunkach, na początku kampanji cukrowniczej, która się zaczyna na jesieni. Stąd data 1-go października.

W zasadzie postanowiono cenę 100 klg. cukru obniżyć o 20 zł., jednocześnie zaś przeprowadzić w kraju ujednolicanie cen. Obecnie bowiem nie wszędzie ceny cukru są jednakowe. Ceny cukru ustala Poznań i wszędzie kalkulują się one zależnie od odległości cukrowni do miejsca spożycia. Najtańszy cukier jest w pobliżu cukrowni. Im dalej od cukrowni, tem cukier droższy, gdyż do jego zasadniczej ceny dolicza się koszt transportu. **Wilno cukier** przeważnie otrzymuje z najbliższej cukrowni w Szpanowie, pow. Rowieński.

Od 1-go października wahanie cen ma ustać, gdyż koszt transportu rozłoży się na wszystkie ośrodki i wyprawa dzi się jednakową cenę.

Wreszcie, nieco danych o spożyciu cukru w Wileńszczyźnie. Wbrew ogólnemu mniemaniu, spożycie cukru nie spada, lecz przeciwnie — wzrasta. W 1932 r. Wileńszczyzna skonsumowała 7.016 t. cukru, w 1933 — ju. 7.239 ton. Z roku bieżącego niepodobna jeszcze otrzymać danych, gdyż zadecyduje o nich okres wzmożonego spożycia cukru, t. j. okres smażenia konfitur, świąt i związanych z tem produkcji. Jak jednak sądzą czynniki fachowe, rok bieżący nie zazna czy się spadkiem konsumpcji. A co dziwniejsza, nie liczą się one i ze wzrostem konsumpcji cukru po obniżeniu cen.

Dlaczego? Bardzo prosto:

Dopóki wieś nie ma za co kupić soli,

Wzrost rezerw kruszcowych w Banku Polskim

W ciągu ubiegłego półrocza zapas złota w Banku Polskim stale powiększał się i wyniósł na koniec czerwca r. b. 490,1 milion zł. wobec kwoty 475,6 milion. zł. na 1-szy stycznia r. b. Wzrost zapasu złota w Banku Polskim wyniósł więc w tym czasie 14,5 milion. zł.

Tłumaczy się on głównie zanikiem tetauracji złota na rynku wewnętrznym, oraz do godnem kształtowaniem się ceny monet złotych na rynkach zagranicznych.

nie może myśleć o kupowaniu cukru. A wieś — to najmniej 60 proc. spożywców.

Dopóki będzie panować na wsi nędza, dopóty mniej będzie się spożywało cukru, a tem samem mniej nadziei na większe obniżenie jego ceny. (w)

Eksport spirytusu

W pierwszym półroczu r. b. na rynki zagraniczne wywieźliśmy przeszło 520.000 litrów spirytusu wartości około 200.000 zł.

Głównym rynkiem odbiorczym dla naszego spirytusu była w dalszym ciągu Szwajcaria, ponadto mniejsze transporty spirytusu szły do Stanów Zjednoczonych i do Chin.

Wobec silnej konkurencji ze strony Węgier, Holandji i Belgji, ceny spirytusu na zagranicznych rynkach odbiorczych utrzymują się w dalszym ciągu na niskim poziomie.

Monopol zbożowy w Czechosłowacji

Dnia 17 lipca weszło w życie rozporządzenie o monopolu zbożowym w Czechosłowacji. Tego dnia ukonstytuowane zostało Towarzystwo zbożowe, które zajmie się zakupem i sprzedażą zboża. Na onegdajszym posiedzeniu rady ministrów ustanowiono ceny zboża, za jakie wspomniane towarzystwo zboże będzie sprzedawać i kupować.

Od dnia 1 sierpnia 1934 r. będą obowiązywały następujące ceny sprzedaży i kupna (loco Praga): pszenica 170 (sprzedaż) — 162 (kupno); żyto 132 (sprzedaż) — 125 (kupno); jęczmień i owies 119 (sprzedaż) — 112 (kupno); kukurydza 109 (sprzedaż) — 102 (kupno).

Od 1 września podwyższy się ceny pszenicy o 1.80 Kcz., żyta o 1.50 Kcz. a innych gatunków zboża o 1 Kcz., miesięcznie.

Powierzchnia uprawy zbóż jarych

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, powierzchnia uprawy zbóż jarych w r. b. w porównaniu z r. 1933 uległa bardzo nieznacznym zmianom. Jeżeli prześledzić tę w r. 1933 oznaczyć liczbą 100, to w roku 1934 dla pszenicy jarej otrzymamy liczbę 101,3, dla żyta 100,1, dla jęczmienia 101,8 i dla owsa 100,9. W liczbach bezwzględnych pod uprawę pszenicy jarej zajęto ogółem 182,9 tys. ha, żyta — 23,9 tys., jęczmienia — 1,153,9 tys. i owsa 2,223,5 tys. ha.

Jak widzimy z przytoczonych liczb, uprawa pszenicy i jęczmienia stosunkowo wydatnie się powiększyła, żyta i owsa — nieznacznie. Uprawa pszenicy ozimej uległa pewnej redukcji, co jest objawem ujemnym, świadczy bowiem o cofaniu się kultury rolnej. W zasiewach jarych, które następują często po okopowych, zjawiska tego nie stwierdzamy.

Poważny udział przemysłu energetycznego na XIV Targach Wschodnich

Onegdaj odbyło się w lwowskiej izbie przemysłowo-handlowej posiedzenie najpoważniejszych firm oraz przedsiębiorstw komunalnych zainteresowanych w przemyśle naftowym, gazowym i elektrycznym. Na posiedzeniu tem uchwalono wziąć gremjalny udział w tegorocznych Targach Wschodnich pod hasłem: „pozyskania konsumenta”. Cały dział postanowiono podzielić na grupy, a to: **naftowy**, który obejmie całe przetwórstwo ropy ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia motorizacji kraju; **gazowy**, który zademonstruje tak z punktu widzenia naukowego, jak i praktycznego korzyści, jakie przedstawia konsumpcja gazu dla celów domowych i przemysłowych; **elektryczny**, który będzie zorganizowany pod hasłem propagandy powiększenia spożycia prądu elektrycznego w gospodarstwie domowym oraz elektryfikacji terenu m. Lwowa i okolic. Udział najpoważniejszych przedsiębiorstw i firm tych grup jest zapewniony, dzięki czemu dział ten będzie szczególnie atrakcyjny. (o)

Giełda warszawska

WARSZAWA. Pał. — GIEŁDA. Londyn 26,88 — 26,62. Kabel 5,33 1/8 — 5,27 1/8. Szwajcaria 173,08 — 172,22. Tendencja mocniejsza. Dolar — 5,28. dol. zł. 8,91 1/4. Rubel zł. 4,58 1/2 i 4,59 1/2.

Niezwykły pochód uliczny



W Londynie odbyło się w tych dniach święto cechu kupców winnych, połączone z wyborem mistrza cechu. Na zdjęciu osobliwy pochód członków cechu z okazji wyboru mistrza.

Otwierający pochód symbolicznie „oczyszcza drogę” wybranemu mistrzowi cechu.

UMOWA KOMPENSACYJNA handlowo-turystyczna z Jugosławią

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, podpisana została w tych dniach umowa kompensacyjna handlowo-turystyczna między Polską a Jugosławią. Umowa ta ma na celu zwiększenie wymiany towarowej między Polską a Jugosławią przez wykorzystanie turystyki polskiej do Jugosławii. Wymiana towarowa polsko-jugosłowiańska odbywa się bowiem już od pewnego czasu na zasadach kompensacyjnych, co spowodowało eksport polski do wymiarów importu z Jugosławii. Import z Jugosławii jest stosunkowo nieznaczny, a nasze możliwości eksportowe są stosunkowo znaczne.

Umowa kompensacyjno-turystyczna ma na celu wykorzystanie wpływów, jakie przynosi Jugosławii turystyka z Polski, celem pokrycia należności za eksport polski. Umowa przewiduje wykupywanie przez turystę polskiego listu kredytowego na pewną sumę złotych, płatnego w Jugosławii w dinarach. Ten system ma na celu zatrzymanie w Polsce złotych na wypłaty polskim eksporterom. W ten sposób turystyka polska związana została z zakupem towarów polskich przez Jugosławię. Rząd jugosłowiański zgodził się na powiększenie

kontyngentów przywozowych na towary polskie, natomiast strona polska przewidywała ulgowe warunki dla turystyki polskiej do Jugosławii.

Umowa zawarta została na przeciąg jednego roku. Dzięki tej umowie proporcjonalnie do wielkości wydatków polskich turystów w Jugosławii wzrośnie eksport polski do tego kraju. Zawarcie umowy posiada duże znaczenie wobec ograniczeń dewizowych w Jugosławii, dzięki którym eksporterzy polscy nie mogli uzyskiwać należności za towary eksportowane.

Należy podkreślić, że tego rodzaju umowa kompensacyjna handlowo-turystyczna jest w stosunkach handlowych między państwami nowością, którą wytworzyły warunki powstałe z ograniczeń dewizowych.

Wobec podpisania umowy biuro turystyczne królestwa Jugosławii przystąpiło do zorganizowania pierwszej wycieczki z Polski do Jugosławii w warunkach ulgowych, dla umożliwienia wypłaty polskim eksporterom za dokonany już do Jugosławii wywóz towarów polskich.

jej utwierdzić w tem złudzeniu. Ano, chciała gestu i gest się nie udał. Tak przeważnie bywa.

— L'addition, s'il vous plait.

— Tout de suite, mademoiselle.

Główny kelner przyniósł rachunek osobiście. Na jego szerokiej, francuskiej twarzy malował się frasunek.

— Mademoiselle chyba zadowolona?

— O najzupełniej, dziękuję.

— Mademoiselle daruje, że tego... ale taka *distracte* może nawet *triste*. Chyba nie stało się nic złego?

Djana uśmiechnęła się z przymusem i rozprostowała zgnieciony banknot, leżący obok nakrycia.

— Nie, dziękuję, *monsieur Antoine*. Nic się nie stało, tylko skutek wyniku z przyczyny.

Podawała mu banknot angielski, pięć funtów.

— Przyjmie pan to? Cały mój kapitał. Więcej nie mam.

Monsieur Antoine podniósł gestem protestu krótkie ręce.

— Ależ, mademoiselle — jeżeli chwilowy kłopot... tego... ja z największą przyjemnością... *Mademoiselle* wyrządzi mi ten zaszczyt, że...

— Serdecznie panu dziękuję — przerwała — ale to niemożliwe. Nie mogę skorzystać z pańskiej pomocy pod fałszywymi pozorami. To nie chwilowy kłopot. Z całego majątku pozostało mi tylko te pięć funtów.

Monsieur Antoine popatrzył na nią bezradnie.

— *Mademoiselle* nie miała szczęścia w grze?

— Przeciwnie — ogromne szczęście, tylko zrobiłem głupstwo i oto są skutki.

Główny kelner wzruszył ramionami.

— *Mademoiselle* chciała zrobić z tym obiadem *beau geste*. I ja pozwalał sobie od czasu do czasu na *beau geste*.

Wziął rachunek i przedarł go starannie napół.

— Moja sprawa — dodał. — *Mademoiselle* była moim gościem.

I oddalił się szybkim krokiem. Djana podniosła rękę do gardła, w którym poczuła dziwne ściskanie. Dokończywszy brandy zapaliła jeszcze jednego papierosa i rozsiadła się wygodnie w krzesło. Musiała się zastanowić, co począć, jak pokierować swoimi dalszemi losami. Nie mogła przecież eksploatować romantycznej wrażliwości *monsieur Antoine'a*. Miała do dyspozycji banknot pięciofuntowy, wspaniały komplet strojów, młodość, urodę i na całym świecie ani jednego krewnego, czy krewnej. W porównaniu z położeniem ogółem bezrobotnych nie było z nią ostatecznie bardzo źle.

Ale, aby zużytkować odpowiednie swoje plusy, musiała się zdobyć na jak największą praktyczność, spryt i przytomność umysłu. Nie była naiwna i brała pod uwagę najłatwiejsze wyjścia z tego rodzaju sytuacji dla kobiety młodej i ładnej...

(D. c. n.)

Val Gietgud

3

Związek bankrutów

Przekład autoryzowany z angielskiego

Kiedy podano jej wódkę i kawior, poniechała bezcelowej spekulacji na rzecz wrażeń smakowych. Mogła to być ostatnia okazja tego rodzaju w jej życiu. Nie myślała o samobójstwie, ale nie spodziewała się, żeby jeszcze kiedy mogła jeść w „Cafe de Paris”. Zła była na siebie, że obiad nie sprawiał jej przyjemności. Nie dokończyła omletu, odwołała poziomki i zapaliła drugiego papierosa. Przez okna było widać granatowe niebo, usiane gwiazdami i, po drugiej stronie placu, oświetlone rzeźbiście Kasyno. Wydawało jej się, że śni, a Monte Carlo, jaskrawe jak drugi akt operetki, świetnie się nadawało na dekorację do takiego snu. Wmawiała w siebie, że się obudzi, ale nawet brandy z 68-go nie mogła

Z Ziemi Nowogródzkiej

Podłoże kulturalnego rozwoju Nowogródka

Polskie miasta prowincjonalne w swym rozwoju oscylują pomiędzy biegunami teźniejszości i przyszłości, rozwijając się według najrozmaitszych linii wypadkowych. W jednych życie kulturalne musi się niejako dociągnąć do przyspieszonego tempa życia gospodarczego miasta, nie zawsze będąc w stanie iść z nim w parze. Najaskrawszym przykładem tego byłaby Łódź. Naodwrot w innych. — Pamięć bogatej przeszłości kulturalnej niejako zmusza dany ośrodek do podciągania się do tego poziomu, na jakim oddawna przyzwyczaiło się widzieć go społeczeństwo (Wilno lub Kraków). Naturalnie, sama tradycja, przy braku innych warunków, nie może być źródłem rozwojowym, wszelka bowiem żywa kultura jest wytworem pracy żywych ludzi i bez tej pracy najbogatsze zabytki pozostają tylko — zabytkami.

Z pomiędzy miast, położonych na terenie województwa nowogródzkiego, jaskrawym przykładem miasta, którego rozwój kulturalny opiera się o trwałe podłoże gospodarcze (skrzążowanie dróg komunikacyjnych), przy jednoczesnym braku tradycji kulturalnej są Baranowicze — nieduża wieś przed kilkudziesięciu laty.

Przykładem wprost przeciwnym — miasta o bogatej przeszłości historycznej, ale nie posiadającego ugruntowanych warunków gospodarczego rozwoju jest Nowogródek. Mnożąc analogie, Nowogródzka mogła (przed wojną) poszczycić się również własnymi wyodrębnionymi ogniskami naukowo-kulturalnymi: biblioteką Chreptowiczów w Szczorsach i Tuhanowiczami Wereszczaków i Tuhanowskich.

Ograniczając się do Nowogródka, trzeba stwierdzić, że trudno o mniejsze miasto kresowe, którego obecne życie kulturalne może być nawiązane do równie bogatej tradycji, zasłużony autor „Monsalwantu” Artur Górski miał niewątpliwą rację, kiedy rzucił w pewnej rozmowie pod adresem związku akademików województwa nowogródzkiego byłej ziemi mińskiej uwagę: „Przecież Filomaci i Filareci to był ten sam związek akademików ziemi nowogródzkiej”. Istotnie. — Zdanie, że pierwsi członkowie organizacji istniejącej pod obecną nazwą Zw. A. Wojew. nowogr. i b. Ziemi Mińskiej, to są Zan, Mickiewicz i Czechoż, może być obronione z całym powodzeniem.

Mając poprzedników tej miary, obecny nowogródzki inteligent może niewątpliwie poczuć się czemś zmałym i skarlałym. Nie rozchodzi się zresztą o „dorównywanie” temu co było. Genjusz Mickiewicza jest niepowtarzalny. Należy jednakże pamiętać, że chlubna przeszłość nakłada na potomnych pewne elementarne obowiązki. Jednym z takich, biorąc przykład pierwszy z brzegu, jest omijanie takich rozrywek, które przynoszą ujmkę miejscu i słuchaczom.

Jest kulturalną klęską Nowogródka, że nie posiada stałego ośrodka artystycznego chociażby naprzykład zespołu amatorskiego, któryby urabiał smak artystyczny publiczności, przynajmniej w takim stopniu, aby stało się niemożliwym lubowanie się w podobnych „występach”.

W takim wypadku nie miałyby miejsca takie występy jak przed niedawnym czasem w Nowogródku na deskach kino-teatru Miejskiego „warszawsko-wileńskiej” (sic) rewji. Miałem nieprzyjemność znaleźć się na jednym z występów. Nowogródek ma wyjątkowe szczęście do najrozmaitszych zmir, wystawianych od czasu do czasu w niezawieszanej nadziei na naiwność widzów.

Omawiane „występy” pobiły jednakże wszelkie dotychczasowe rekordy złego smaku i lekceważenia publiczności. Język jakim się posługiwali artyści — specyficzna mieszanina Woli i Ochoty (złe udanej) Zawalną i Trocką (bardziej

naturalną) dobozem soczystych zwrotów miał prawdopodobnie polecać ospałość naszego miasta. I o dziwo! — częściowo osiągał zamierzony skutek. Część licznie zebranej publiczności z przejęciem się przysłuchiwała zwrotom zaczynającym się od: „jak ja cię...” itd., a nawet darzyła pracowity „wysilek” oklaskami.

Podobnie nieodzowny zespół amatorski istniał przed laty kilku. Głuch o nim oddawna. Powodem milczenia jest najprawdopodobniej brak odpowiednich sił. Jeżeli bowiem chodzi o nowogródzką publiczność to ta szczerze wypełnia teatr miejski, za każdym przybyciem zespołów objazdowych i napewno nie poskapiłaby swego życzliwego poparcia własnemu amatorskiemu zespołowi.

Na tym konkretnym przykładzie dochodzimy do achillesowej pięty całego zagadnienia.

Zdrowa inteligencja — warstwa powstaje jako zespół jednostek w danym społeczeństwie duchowo i kulturalnie najwartościowszych i najzdolniejszych. Dlatego pierwszym warunkiem tej próby kulturalnej jest istnienie żywotnego, scałkowanego społeczeństwa.

Na terenie województwa nowogródzkiego w społeczeństwie miejscowym wyłania się wyodrębnić aż cztery „społeczno-

ści”. Są to: ziemiańska, urzędnicza, chłopska i żydowska. Inteligencję wytwarzają w lwiej części dwie pierwsze. Jeżeli chodzi o ziemiaństwo, to obecny kryzys rolny zadał mu cios tego rodzaju, że o jego współdziałaniu w kształtowaniu życia kulturalnego na naszych ziemiach w takim stopniu, jak to miało miejsce przed wojną, trudno mówić. Odpowiedzialność za poziom życia kulturalnego siłą rzeczy spadła na element urzędniczy. Pojęcia sfery urzędniczej i sfery inteligentnej pokryły się w tak znacznym stopniu że na terenie Nowogródka, najwięcej obejmującym określeniem jego inteligencji, byłby niewątpliwie przymiotnik — urzędnicza. Wypływa z tego kilka ważkich konsekwencji. Pierwszą jest ta, że mamy do czynienia z inteligencją pracującą przeważnie biurowo. Rozkład zajęć: 8 rano — 3 po południu decyduje o całej kolejności porządku dnia i pracy. Pierwiastek „cyganerii” nieraz tak niezbędny dla pobudzenia twórczych sił człowieka, wymagających pewnej cykliczności pracy i kolejnych przejść od okresu naprężenia i ożywienia do odpężenia i naodwrot, jest siłą rzeczy z życia urzędniczego całkowicie wyeliminowany.

Życie kulturalne, mam na myśli przede wszystkim to, które się przejawia w badaniach, odczytach i dyskusjach nau-

kowych, w muzyce, w teatrze i w ogóle w sztuce, rozwija się w Nowogródku niejako na marginesie życia biurowego. Inżynier dyrekcji robót publicznych zajmuje się badaniem przyszłości Nowogródziny, urzędnik biura sejmikowego celuje w grze na skrzypcach, nauczyciel przyrody maluje obrazy o treści religijnej.

Uogólniając, powiedzieć można, że wszelka praca kulturalna w Nowogródku nosi cechy wybitnie amatorskie. Jest to zjawisko, które tłumaczy się tem, że społeczeństwo miejscowe nie zdobyłoby się na to, aby podobnym jednostkom materialnie zapewnić możliwość wyłącznej pracy naukowej czy też artystycznej. Jest na to istotnie za ubogie.

W tej gospodarczej słabości Nowogródka należy w pierwszym rzędzie szukać usterek jego życia kulturalnego. Jak długo będzie trwał ten stan rzeczy, tak długo życie kulturalne miasta będzie się żywiło jedynie tem, co nowogródzianin-miłośnik tej czy innej sztuki i nauki potrafi dlań urwać po godzinie trzeciej po południu.

Tem większa odpowiedzialność moralna spoczywa na tych, niestety niezbyt licznych ale tym cenniejszych dla miasta „amatorach kultury”.

Mgr. Dymitr Sak.

Prawdziwe oblicze osadnictwa w pow. lidzkim

W 82 numerze „Kurjera Warszawskiego” ukazał się artykuł p. Anny Karpińskiej pod tytułem „Obrazki ze wsi”, który miał prawdopodobnie w sposób obiektywny przedstawić życie osadników na małym odcinku osadnictwa powiatu lidzkiego, między stacją Kurhan, a miasteczkami: Bielica, Wasiliszkami i Żołudkiem.

Artykuł ten został napisany przez autorkę, która pobieżnie „z okien wagonu” przyjrzała się życiu osadniczemu i opierając się na jakimś, jednym może przykładzie, wrażenia swoje oddała w sposób najzupełniej niesłuszny, a nawet krzywdzący ogół miejscowego osadnictwa. Poza tem zupełnie niepotrzebnie i wręcz fałszywie przeprowadziła podział na grupę osadników oficerów jak sama autorka określa „pochodzących ze sfery inteligencji”, a osadników rekrutujących się ze „sfer chłopskich i mieszczańskich z ubogich stron”. Przy czem przypisywanie grupie oficerskiej wyłącznego monopolu na ideologię pracy społecznej wśród tutejszego ludu, oraz tęsknotę za własnym zagonem jest zgola bezpodstawne.

Mało tego. Autorka grupę „nieinteligentną” charakteryzuje przymiotami w rodzaju takich jak: „zamęt w głowie z powodu taniego zdobycia majątku i możliwości brania wysokich pożyczek”. Zdaniem p. Karpińskiej tutejszy osadnik nie posiada żadnych mebli i rzadkością nawet jest stół „ze słojem i jajami, przy których lakierki pani osadnikowej” i „pańskie ubranie” stanowią jedyny majątek ruchomy.

Wobec takich złośliwych zarzutów poczucie sprawiedliwości nakazuje przedstawić życie osadników w świetle obiektywnym. Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że autorka omawianego artykułu przedstawiła osadnika, jako człowieka o „fantastycznej wyobraźni”, znudzonego do obrzydliwości życiem urbanistycznym i marzącego o sie lankowej idylli. Przedstawiła osadnika, jako człowieka o sercu tkliwym, rozrzucającem sentymentalnością starożytnych czynów i wrażliwym na najłżejsze musnięcie motyla... Słowem zrobiła zeń jakiegoś pomyłonego poe.

Utarł się u nas dziwny zwyczaj traktowania naszych ziem z lekką pobłażli-

wością i opowiadania o nich rzeczy najbardziej fantastycznych, najbardziej nie słusznych, graniczących z zupełną ignorancją.

Kolejną przyszłą chwilą na osadników. „Kurjer Warszawski” przeżywał chroniczny brak dokładnych wiadomości z tutejszego terenu, zapewnia szpalty tworem śmiesznych grotesek, a IKC. skwapliwie to wszystko przedrukowuje i twierdzi, że osadnictwo na Ziemiach Wschodnich „nie powiodło się”.

Wracając do właściwego tematu stwierdzić należy, że autorka stosunki osadnicze przedstawia bez zrozumienia ich doniosłości, złośliwie, nierealnie, tendencyjnie i całkiem niepotrzebnie, nie zdając sobie absolutnie sprawy, że czyni wielką krzywdę nie tylko osadnikom powiatu lidzkiego, lecz w ogóle osadnictwu polskiemu na Ziemiach Wschodnich, jak również całej polskośći tejże połaci kraju.

Autorka różniczkuje osadnictwo na oficerów i nieoficerów. Takie traktowanie zagadnienia życia osadniczego może wprowadzić nieznaną tu dotychczas ferment w obie grupy tem bardziej, że wychwalając oficerów szkaluje nieoficerów i używa w stosunku do nich słów w rodzaju takich jak: „ordynarny”.

Na jakiej podstawie p. Karpińska podzieliła osadników omawianego odcinka na oficerów i nieoficerów, tego nie można zrozumieć. Osadnicy tutejsi stanowią jednolitą masę czysto polską i każdy w siermiedze czy też w lakierach spełnia swój obowiązek żołnierza — Polaka.

W powiecie lidzkim mamy 44 osady. W tem w Bielicy 1 osada, w Niecieczy 20, w Bobrach 5, w Andruszkach 6, w Karolinie 11, i w Żukach 8. Razem 44 osady.

Z tej ilości możemy teraz łatwo wydzielić działki oficerów, którzy na tym terenie posiadają tylko 7 osad. Przyczem na roli pracuje tylko dwóch oficerów. Jeden w Niecieczy — przyznać należy bardzo energiczny, czynnie występujący za równo w pracy nad podniesieniem poziomu rolnictwa jak również wykazuje znaczne zainteresowanie w pracy społecznej. Drugi oficer, posiadający działkę w Bobrach, do chwili obecnej żadną

pracą się nie wykazał, nie wykazał żadnego zainteresowania w jakiegokolwiek dziedzinie pracy. Reszta oficerów nie gospodaruje na roli wcale.

A więc z 44 osadników najżywniejszą ruchliwość wykazali ci właśnie „nieinteligentni”, którzy stanowią w naszym powiecie najznaczniejszą liczbę.

Osadnicy nieoficerowie biorą czynny udział w organizacjach społecznych i w samorządzie.

Jeżeli natomiast chodzi o poziom gospodarczy osad na terenie pomiędzy Bielica, Wasiliszkami i Żołudziem, to stwierdzić należy, że z wymienionych wyżej 44 gospodarstw w stanie bardzo dobrym jest 11 osad, w zadawalnym 24 osady, w złym tylko 9. A więc jak z powyższego wynika ogólnie powiedzieć można, że osadnictwo w rzeczywistości nie przeżywa tak skrajnej depresji, jak tego chciałaby p. Karpińska.

Autorka poza abstrakcyjnym naświetleniem, posiada jeszcze tę cechę że sama sobie niejednokrotnie zaprzecza. Twierdząc naprzykład, że osadnicy z powodu nadmiernej ilości łatwych i wysokich, a nawet bezzwrotnych pożyczek, „uczuli zamęt w głowie” chciałaby powiedzieć, że osadnik jest najlepszym sytuowanym finansowo. Lecz w innym znów wypadku p. Karpińska nie widzi najmniejszych mebli w mieszkaniu osadnika, z powodu skrajnej nędzy.

Zarówno jedno twierdzenie autorki, jak i drugie pozbawione jest podstaw realnych.

Na zakończenie zaznaczyć należy, że osadnictwo powiatu lidzkiego sprężyszcie prowadzi pracę organizacyjną, zespołową, nad podniesieniem poziomu rolnictwa i ogólnego dobrobytu społeczeństwa. Osadnicy miejscowi, jako żołnierze walki o Niepodległość po większej części pochodzą z tego terenu. A więc nie jest to żaden „element napływowy”, ale rekrutujący się z tego samego „tutejszego ludu”.

Ludność wyznania prawosławnego i katolickiego nie żywi i nie przejawia do nich żadnej niechęci ani nienawiści przeciwnie — stosunki sąsiedzkie są bardzo dobre i mogą posłużyć za wzór dla innych.

Kwit.

Włoski strajk 200 robotników kanalizacyjnych

Przedwczoraj na robotach kanalizacyjnych wybuchł strajk robotników zatrudnionych przez Zarząd miejski. Zastrajkowało przeszło 200 robotników, stosując t. zw. strajk włoski.

Charakterystyczną jest taktyka strajkujących. Robotnicy oficjalnie nie wysyłali żadnych żądań, ani też nie porozumiewali się z Zarządkiem miasta. Jak można wywnioskować z rozmów ze strajkującymi, chodzi im o przejście z systemu pracy akordowej na pracę stałą, płatną na t. zw. „dniówki“.

Największe roboty kanalizacyjne przeprowadzane są obecnie na Zwierzyńcu, na ul. Witoldowej, gdzie pracuje około 200 robotników. Na ul. Zakretowej

i Arsenalskiej, gdzie pracowało po kilku lub kilkanaście osób, robotnicy zdążyli zostać z pracy przez strajkujących. Na ul. zaś Witoldowej strajkujący zjawiają się regularnie do pracy, nie podejmują jej jednak, pozostając na miejscu przez okragłą dobę. Nie porzaczają miejsca pracy nawet w nocy.

Dowiadujemy się, że wobec wytworzonej sytuacji, wszyscy strajkujący zostali zwolnieni przez Zarząd miasta. Władze miejskie zarzucają strajkującym, że przed proklamowaniem strajku nie porozumieli się z magistratem, narażając miasto na poważne straty.

Strajk trwa w dalszym ciągu i robotnicy nie opuszczają okupowanego terenu pracy.

Dzieciom z Wileńszczyzny będącym w Nowym Targu nic nie zagraża

Według otrzymanych drogą telefoniczną informacji z Kolonii wakacyjnej w Nowym Targu dzieciom z Wileńszczyzny powódź nie zagraża.

Kolonja rozmieszczona jest na wyniosłym miejscu i odpowiednio zaprowiantowana.

nisko będzie przeznaczona dla celów turystycznych.

Powstanie jeszcze jednego schroniska będzie poważnym czynnikiem w akcji propagandowej Trok.

Jeszcze jedno schronisko w Trokach

Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego Liga zamierza nad brzegiem jeziora Skajście zakupić kawał gruntu celem wybudowania na nim własnego schroniska turystycznego. Schro-

KURJER SPORTOWY

Rtm. Nestorowicz złamał obojczyk

Na wczorajszych wyścigach konnych które dobiegają już końca, wydarzył się znów smutny wypadek.

Na boisku ukazała się karetka pogotowia, która zabrała rtm. Nestorowicza. Spadł on z „Wodza“ tak nieszczęśliwie, że złamał obojczyk i odniósł ogólne obrażenia ciała.

Rtm. Nestorowicz zalicza się do rzędu najlepszych jeźdźców, to też ogólny był żal, gdy publiczność dowiedziała się że rtm. Nestorowicz doznał poważnych uszkodzeń, zwiększając liczbę nieszczęśliwych wypadków, która przekracza dziesięć.

W poszczególnych gonitwach wyniki były następujące:

Bieg wojskowy naprzelaj 1 p. a. l. l. zakończył się sukcesem Vera-Dinki — por. Żelewski, przed Sarną — por. Łopianowski.

W gonitwie z płotami wygrał brawurowo ulubieniec publiczności por. Bohdanowicz z 4 p. ul. na Czarusiu.

Steeple-chase im. R. Aleksandrowicza zakończył się sukcesem Sauli II — por. Żwan przed Poznaniakiem — p. Kociejowski.

Gonitwa o nagrodę p. W. Mineyki była gonitwą pechową. Tutaj właśnie rtm.

Nestorowicz na Wodzu spadł z konia i przez dłuższy czas leżał na torze wyścigowym, razem z koniem, który jakiś czas nie dawał znaków życia. Tutaj musimy zaznaczyć, że obsługa lekarska pozostawiła wiele do życzenia. Należy przecież natychmiast biec z pomocą, ale nie spacerkiem iść na miejsce wypadku.

Ponadto z koni pospadali jeszcze: Kociejowski i p. Damiłczyk.

Bieg zakończył się sukcesem Tobjasza — p. Nieczaj, przed Tudorem — p. Żelewski i Rivierą — p. Jeljaszewicz.

Steeple-chase o nagrodę p. Z. Oskierki stał się walką Djonizosa, Równego i Naulaka. Szkoda wielka, że na Djonizosa nie mógł jechać p. Kociejowski, bo p. Żwan startując na nieznanym koniu dał poważny handicap swoim rywalom, którzy umiejętnie to wykorzystali, zwyciężając Djonizosa.

Zwyciężyła Naulaka — p. Żelewski przed Równym — por. Bohdanowicz i trzeci Djonizos — p. Żwan.

Po wyścigach rozdano nagrody.

W niedzielę mieć będziemy finał 12-gorocznego szonu. Rozegrana zostanie nagroda honorowa Marszałka Senatu p. Władysława Raczkiewicza.

Przeigrana tenisistów Polski w Rydze

W Rydze odbyły się międzynarodowe zawody tenisowe o mistrzostwo Łotwy o puchar wędrowny z udziałem rakiet łotewskich, estońskich, szwedzkich, niemieckich i polskich. Z Polaków startowali Popławski i Bratek. Zaden z naszych startowników nie doszedł do rozgrywek finałowych, gdyż Bratek, który dopiero po raz pierwszy bawił zagranicą, był wyraźnie stremowany i przegrywał spotkania ze słabszymi od siebie zawodnikami, a Popławski zachował na drugi dzień i przez cały czas grał trzymając ledwie rakieta w ręku. Zmusiło go do tego zresztą groźba organizatorów niewypłacenia w razie odmowy kosztów podróży.

Mimo choroby najlepiej spał się Popławski, który w pierwszej rundzie pokonał Łapinga 6:0, 6:0 a następnie po zwycięstwie w ćwierćfinale nad Łojyszem Forselem 6:2, 6:2 zakwalifikował się do półfinałów. W półfinale Polak po ostrej walce uległ Czechowi Krasnyemu 6:1, 6:2. W walce o przybar Popławski został wyeliminowany przez Czechę Szado 6:0, 6:0. Podczas tego ostatniego spotkania Polak miał silną gorączkę i ledwo trzymał się na nogach.

Bratek w pierwszej rundzie pokonał Kronberga 6:1, 2:6, 6:2, w drugiej rundzie przegrał z Szado 8:6, 6:2. W walce o puchar Bratek doszedł do ćwierćfinału, gdzie przegrał z Estończykiem Puckiem 8:6, 6:4.

W grze podwójnej para polska doszła do półfinału, eliminując parę estońską Ozole-

Celter 6:1, 6:0 i parę szwedzką Lindquist-Forsele 6:4, 6:3. W półfinale Polacy zostali wyeliminowani przez parę Lund-Pachalę 6:4, 6:3.

Ostatecznie puchar zdobył Czech Szado bijąc w finale Niemca Lund 3:6, 6:1, 7:5. W grze pojedynczej pań do finału doszła Marhałowa i Niemka Weber. Wynik 8:6, 6:3.

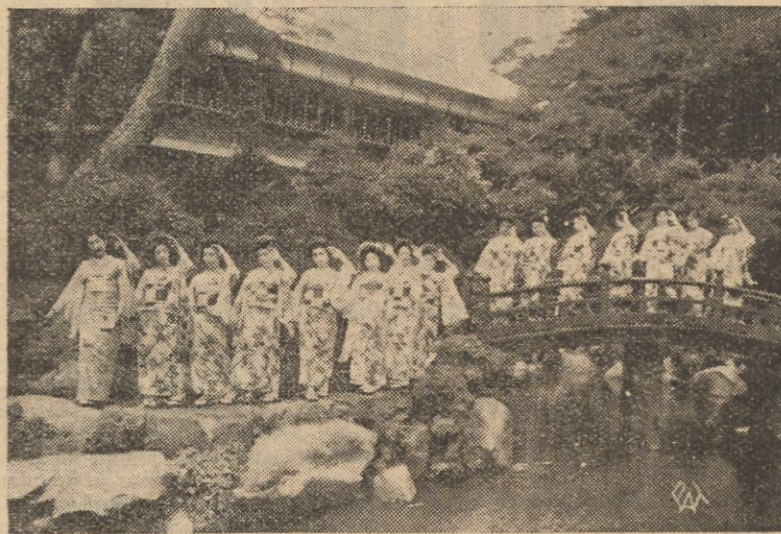
Donosiliśmy już, że w mieście grasują jacyś oszuści dolarówkowi. Trick oszukańczy polegał na tem, że spryciarze zgłaszali się do osób posiadających dolarówki, wmawiali im, że na ich numer padła wygrana i że oni mogą przyczynić się do szybkiego wypłacenia wygranej. Wyłudzała wówczas „na wydatki“ pewną sumę i ulatniał się.

Dochodzenie policyjne wykazało, że ciż sami oszuści dopuszczali się szeregu innych oszustw. Kolejną ofiarą ich padł 70-letni Balukiewicz z mieszkają przy zaułku Oranżeryjnym.

Przed kilku miesiącami zgłosiło się do Balukiewicza dwóch panów, którzy podali się za przedstawicieli krakowskiego banku i zaproponowali Balukiewiczowi nabycie dolarówki.

Balukiewicz dolarówkę nabył. Jak się obecnie wyjaśniło, była ona fałszywa. Nie krepowało to jednak niebieskich ptaszków. Regular-

W kraju wschodzącego słońca



Zespół geisz w japońskim tańcu narodowym „Ondo“

Sekciarzom źle się dzieje

Na terenie pow. postawskiego i dziśńskieckiego w ostatnich tygodniach uległy likwidacji trzy sekty hutorowców. Około 400 osób odeszło od sekciarzy i przyłączyło się zpowrotem do kościoła katolickiego.

Działalność sekciarzy obecnie jest coraz słabsza i agitacja nie wzbudza większego zainteresowania.

Z judaizmu na katolicyzm

2 rodziny żydowskie Berkmanów i Szukenrów z Zawistowa gminy janowskiej przeszły na katolicyzm. Miejscowi żydzi usiłowali nie dopuścić do chrztu i grozili spaleniem dobytku odszczepieńców. Groźby jednak nie pomogły chrzest odbył się bez poważniejszych przeszkód.

Pomoc Skierniewic dla Dziśnieńszczyzny

Zarząd Koła Skierniewickiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich działający pod protektorem gen. Mackiewiczem postanowił przyjąć z pomocą powiatowi dziśnieńskiemu i w tym celu zorganizował w Raduczu, koło Skierwie wic kolonje letnie dla 100 chłopców z Dziśnieńszczyzny.

Dnia 17 bm. wieczorem specjalnym wagonem odjechało z Głębokiego 101 chłopców, skierowanych na wspomniany obóz przez poszczególne gminy.

Chłopcy otrzymali na dworcu przed odjazdem kolację oraz posiłek na drogę. Na dworcu był obecny starosta Muzyczka, który dłuższy czas spędził w gronie chłopców, udających się do Skierniewic.

Wyjaśnienie PAT-a

Redakcja PAT stwierdza, iż wiadomości o przyjeździe do Wilna Bucharina i Radka oraz wiadomości o oczekiwaniu 50.000 turystów w związku z Targami Futrzarskimi, powtórzone za „Wilner Expressem“ i „Wilner Togiem“ uprzednio ukazały się już w „Kurjerze Wileńskim“.

Utonął podczas kąpieli

Podczas kąpieli w jeziorze Umbra, gminy zaleskiej znalazł śmierć w nurtach jeziora 23 letni Adam Stanisław, ze wsi Umbry. Stanisław ratowała 22-letnia harcerka Stefanowska Helena, która ze względu na przemoczenie zmuszona była opuścić tonącego.

Ujęcie świętokradcy

W kaplicy w Mironowszczyźnie ujęto Kaziemierza Łopaszewę, ze wsi Ucianowice. Łopaszew zdołał rozbić skarbonkę, skąd zabrał ofiary, oraz usiłował wyłamać z ołtarza cenniejsze przedmioty.

Zlikwidowanie oszukańczego „biura meljoracyjnego“

Aresztowano onegdaj 42-letniego Jana Mikowicza, mieszkańca Warszawy, który w osadzie Hermanowszczyzna gm. kozłowskiej założył „biuro meljoracyjne“. Oszust przyrzekał od wodnienie terenów należących do majątku Hermanowszczyzna i wsi: Luczajki, Kiernowice i Stupienki. Pobral w tym celu zaliczki od gospodarzy i od właściciela majątku na roboty i usiłował zbiec.

Mikowicz był już poszukiwany za tego rodzaju oszustwo dokonane na terenie pow. brzeskiego.

RADIO WILNO.

PIĄTEK, dnia 20-go lipca 1934 roku.

6.30: Pieśń. 6.35: Muzyka. 6.38: Gimnastyka. 6.53: Muzyka. 7.05: Dziennik poranny. 7.10: Muzyka. 7.20: Chwilka Pań domu. 7.25: Program dzienny. 7.50: Rozmaitości. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Koncert. 13.00: Dziennik południowy. 13.05: Z oper francuskich (płyty). 13.55: Z rynku pracy. 14.00: Wiadomości eksportowe. 14.05: Audycja dla dzieci „Dziwne przygody Gegaluni“. 16.00: Muzyka lekka z Warszawy. 17.00: Audycja dla chorych. 17.30: Transmisja frag. meczu tenisowego Polska—Belgia. 17.45: Koncert z Ciecchocinka. 18.00: „Królewskie miasto — Nowy Sącz“. 18.30: Piosenki francuskie (płyty). 18.45: „Challenge, jako czynnik postępu w lotnictwie“ pogadanka. 18.55: Program na sobotę i rozm. 19.05: Ze spraw litewskich. 19.15: Muzyka operetkowa (płyty). 19.50: Wiadomości sportowe. 19.55: Wil. kom. sport. 20.00: Myśli wybrane. 20.02: Muzyka (płyty). 20.12: Pogadanka muzyczna z Warszawy. 20.22: Koncert symfoniczny. 20.55: Dziennik wieczorny. 21.05: Przegląd prasy roln. 21.15: D. e koncertu symfonicznego. 22.05: „W ojczyźnie syreny“ felj. 22.20: Muzyka taneczna. 23.00: Kom. met.

Pokusa „wielkiej wygranej“

Donosiliśmy już, że w mieście grasują jacyś oszuści dolarówkowi. Trick oszukańczy polegał na tem, że spryciarze zgłaszali się do osób posiadających dolarówki, wmawiali im, że na ich numer padła wygrana i że oni mogą przyczynić się do szybkiego wypłacenia wygranej. Wyłudzała wówczas „na wydatki“ pewną sumę i ulatniał się.

Dochodzenie policyjne wykazało, że ciż sami oszuści dopuszczali się szeregu innych oszustw. Kolejną ofiarą ich padł 70-letni Balukiewicz z mieszkają przy zaułku Oranżeryjnym.

Przed kilku miesiącami zgłosiło się do Balukiewicza dwóch panów, którzy podali się za przedstawicieli krakowskiego banku i zaproponowali Balukiewiczowi nabycie dolarówki.

Balukiewicz dolarówkę nabył. Jak się obecnie wyjaśniło, była ona fałszywa. Nie krepowało to jednak niebieskich ptaszków. Regular-

nie zjawiali się w mieszkaniu B. dla inkasowania rat. Gdy już ostatnia rata została wpłacona i to źródło dochodu się urwało, wpadli spryciarze na inny pomysł.

Wystosowali mianowicie do Balukiewicza list, rzekomo w imieniu banku krakowskiego, że na jego numer padła wygrana 8000 tys. dolarów. Nazajutrz zgłosili się osobiście, pogratulowali wielkiej wygranej, i wyłudzała „na wydatki“ związane z dostarczeniem wygranej — 200 złotych.

Wygrana długo nie nadchodziła i Balukiewicz wreszcie zrozumiał...

Po dłuższych wysiłkach funkcjonariuszom Wydziału Śledczego udało się zdemaskować oszustów. Okazali się nimi Jan Chanasowski (Kalwaryjska 17) oraz Franciszek Tworzydło (Murarska 8). Zostali ujęci. (c).

KRONIKA

Plątek
20
Lipiec

Dziś: Czesława W. i Emiljana,
Jutro: Praksedy i Wiktora

Wschód słońca — godz. 3 m. 10
Zachód słońca — godz. 7 m. 40

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B.
w Wilnie z dnia 19/VII — 1934 roku.

Cisnienie 755
Temperatura średnia + 26
Temperatura najwyższa + 30
Temperatura najniższa + 15
Opady —
Wiatry północne
Tendencja bez zmian
Uwagi: pogodnie

Przepowiednia pogody według PIM'a

Pomorze, Wielkopolska, Polska środkowa, Podhale, Tatry i Wyżyna Małopolska: najpierw dość pogodnie, potem stopniowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz. Upalnie. Słabe wiatry najpierw z południa i południowo-wschodu. Słaba skłonność do burz.

OSOBISTA

— Dyr. Kolei Państw. w Wilnie inż. Kaz. Falkowski powraca w piątek z Warszawy.
— Przybył do Wilna Komendant Generalny Związku Strzeleckiego ppłk. Marjan Friedrich w sprawach służbowych.
— Wój. Grażyński w Wilnie. Dzisiaj będzie bawił w Wilnie przejazdem p. Wojewoda śląski dr. Grażyński, który przybędzie do Wilna samolotem, a z Wilna samolotem uda się do Łotwy na zlot skautów łotewskich. P. Wojewoda przybywa do Łotwy w charakterze przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego na narodowy zlot skautów łotewskich. W podróży od Wilna towarzyszyć będzie Panu Wojewodzie jego sekretarz p. Kapiszewski.

ADMINISTRACYJNA

— Mandaty doraźne. Zdarzają się dość częste wypadki zgłaszania odwołań przez osoby, które zapłaciły mandaty doraźne za wykroczenia przeciwko przepisom administracyjnym, jak wykroczenie w ruchu kołowym, utrzymywanie posesyji w stanie antyhygienicznym i t. p. Odwołania takie pozostawiane będą bez rozpoznania gdyż w myśl przepisów o wykroczeniach, kara wymierzona w postaci mandatu doraźnego staje się prawomocną w chwili uiszczenia, wobec tego nie przysługują dalsze środki odwoławcze.

GOSPODARCZA

— Rozpatrywanie zeznań o podatku dochodowym. Władze skarbowe przystąpiły już do rozpatrywania zeznań złożonych przed 1 maja r. b. przez płatników podatku dochodowego za rok 1933. Zeznania te sprawdzane są i porównywane z materiałami posiadanymi przez urzędy skarbowe. Rozsyłanie nakazów płatniczych rozpocznie się w jesieni. W wypadkach gdy władze skarbowe mają wątpliwości, co do niektórych pozycji wymienionych w zeznaniu, płatnik jest wzywany, by w dwutygodniowym terminie złożył dodatkowe wyjaśnienia. Zaznaczyć należy, że dokonywanie wymiaru podatkowego sprzecznego z zeznaniem, nie będzie praktykowane bez porozumienia z płatnikiem. Płatnik, który złożył zeznanie posiada prawo obrony swego stanowiska.
— Prostownie nakazów płatniczych. W związku z rozesłaniem nakazów płatniczych podatków obrotowych zaszły wypadki mylnego obliczenia należności. Niektóre urzędy przoczyły iż w b. r. podatkowym obowiązuje nowa sta

wka, przewidziana nowelą z dnia 19 grudnia 1931 roku. Przedsiębiorstwa I — V kat. prowadzące prawidłowe księgi handlowe, jak również przedsiębiorstwa V — VIII kat. nie obciążone tym obowiązkiem, płacić mają od bieżącego roku podatkowego 175 proc. od obrotu, a nie jak dotąd 2 proc. Nakazy płatnicze błędnie obliczone na 2 proc. zostaną sprostowane.

Z KOLEI

— WZNOWIENIE I ZAWIESZENIE RUCHU POCIĄGÓW W DOK KRAKÓW. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw w Wilnie zawiadamia, że wobec usunięcia przeszkód został wznowiony ruch pociągów osobowych na linii Tarnów — Stróże — Nowy Sącz z przesiadaniem między stacjami Bobowo — Stróże oraz Kamiąka Wielka — Nowy Sącz, a także utrzymywany jest ruch osobowy między stacjami Kraków — Biadolin na linii Kraków — Rzeszów z przesiadaniem między stacjami Kłaj — Bochnia, przez most rzeki Raby.

Dyrekcja Kolei Państw. w Wilnie powiadamia, że z powodu podmycia torów i uszkodzenia mostów został wstrzymany aż do odwołania wszelki ruch pociągów na następujących odcinkach DOKP — Kraków: Szybowice — Sucha, Sucha — Sporysz, Żywiec — Sucha, Wadowice — Kalwaria Zebrzydowska Bielsko — Kalwaria Lanckorona, Dębica — Tarnobrzeg Dębica — Sobów.

W związku z tem wstrzymane są wszelkie przyjęcia do przewozu osób oraz przyjmowania wszelkich przesyłek do tych stacji. Przesyłki znajdujące się w drodze oraz nowonadane zostaną skierowane drogą okrężną z przeznaczeniem: 1) na odcinek Wadowice Bielsko przez Bielsko, 2) na odcinek Biadolin — Płaszów przez skarżysko, 3) na odcinek Sucha — Chabówka przez Żywiec, 4) do stacji Wadowice przez Szybowice.

Przesyłki, które nie mogą być wysłane drogą okrężną zostaną zatrzymane i oddane na daweom do dyspozycji.

Z POCZTY

— Prace Wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów nad rozwojem sieci telefonicznej szybko postępują naprzód. Obecnie centrala wileńska liczy już około 2000 abonentów. Ilość abonentów z miesiąca na miesiąc wydawnie się zwiększa. Dużą rolę odegrywają tu ulgi, jakie zastosowały władze pocztowe wobec nowych abonentów. Obecnie centrala obliczona jest na 3000 abonentów, wobec jednak szybko postępującego rozwoju sieci telefonicznej rozważana jest ewentualność dalszej rozbudowy.

SPRAWY SZKOLNE

— Absolwenci Kursów Handlowych. 10-go lipca w obecności przedstawicieli sfer gospodarczych miasta, odbyło się wręczenie świadectw ukończenia Rocznych Koedukacyjnych Kursów Handlowych Stowarzyszenia Absolwentów Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie 16 absolwentom tych kursów.

Świadectwa otrzymali niżej wymienione osoby:

Dronicz Stefan, Dragonówna Jadwiga, Gładzin Michał, Gryłowski Władysław, Hajduł Bronisław, Jodko Eugeniusz, Kamniew Dymitr, Kiszurno Jadwiga, Klemżyński Antoni, Kniaziówna Zenaida, Korzeniowski Józef, Mołodecka Janina, Nykowski Zygmunt, Piciunas Romuald, Waliszewski Borys i Kapnowicz Antoni.

Zasługuje na podkreślenie fakt, iż na Kursach przeważnie wykładali absolwenci Instytutu starszych roczników. Z pośród osób, które ukończyły kursy jest kilku bezrobotnych, którym naukę udzielano bezpłatnie.

SPRAWY AKADEMICKIE

— Podziękowanie. Zarząd Koła Rolników Stud. U. S. B. w Wilnie składa tą drogą serdeczne podziękowanie Panu prof. Dr. Januszowi Jagminowi, za ofiarowanie zł. 50 — jako pomocy doraźnej na rzecz chorego naszego kolegi, członka Koła.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.

— Biuro lokalne XIII Zjazdu Legionistów Polskich, który odbędzie się w Krakowie w dniach 3—7 sierpnia r. b. niniejszym komunikuje, że w dniu 21 bm. zapisy, informacje i sprzedaż kart zjazdowych oraz wydawanie żniwek kolejowych odbywać się będzie w lokalu Auto-Garaży Samochodów Chevrolet przy ul. Tatarskiej 3, tel. 17-52 od godz. 9—13 i od 17—20.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Zarząd Stowarzyszenia Absolwentów Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie zawiadamia, że Walne Zebranie odbędzie w pierwszym, a o godz. 18-30 w drugim terminie w dniu 28 lipca 1934 r. o godzinie 17.30 nie. Porządek dzienny zebrania następujący: Zagajenie zebrania, wybór przewodniczącego, odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie ogólne zarządu, sprawozdanie finansowe, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, wybory nowych władz, wolne wnioski.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— Unser Teater. Ostatnie dni gościnnych występów znakomitej artystki Idy Kamińskiej w sztuce Gordina „Mirle Efros”. Poza I. Kamińską, która występuje w tytułowej roli obsadę stanowią p.p. Dogim, Rutenberg, Szyfryt zecer, Unck, Zajde, Młna Bern, Ulrich i inni.

ROZNE

— Likwidacja zasłużonej ubikacji. Istniejący od kilkudziesięciu lat na placu Łukiskim ustęp drewniany zostanie w najbliższych dniach zniszczony. Jak wiadomo, na placu Łukiskim wybudowano pierwszy w Wilnie nowoczesny podziemny szalet.

— „Dzień Polaka z Zagranicy”. Na 12 sierpnia wyznaczony został na terenie Wilna „Dzień Polaka z Zagranicy”. W dniu tym odbędą się zbiórki na fundusz pomocy Polakom na obczyźnie. Dokładny program uroczystości opracowuje Komitet, który na terenie Wilna organizował „Święto Morza”.

— Projekty wycieczek. Referat Turystyczny przy Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej ostatnio ożywił swoją działalność. Na odbytych konferencjach prasowych postanowiono urządzić w początkach sierpnia zbiorową wycieczkę do Gdyni. Koszt wycieczki będzie wynosił nie więcej niż 25 złotych z całym utrzymaniem i dwudniowym pobytem nad morzem. Równocześnie projektuje się urządzenie wycieczki do Częstochowy, nad Narocz, do Drusienik, Białowieży i t. p.

— Tyfus brzuszny. Ostatnio na terenie miasta daje się zauważyć zwiększenie ilości zakażeń nad tyfus brzuszny. W ciągu ubiegłego tygodnia władze sanitarne zanotowały 6 wypadków zachorowań. Zostały podjęte ostre środki zapobiegawcze. Chorych izolowano.

4 rażenia piorunem

Na terenie gminy ostrowskiej przeszła silna burza z ulewą. Od uderzeń piorunów śmiertelnie porażeni zostali 37-letni Piotr Kolibko, 32-letni Adam Mikuć i 19-letnia Jadwiga Karasiewiczówna.

Wilja pochłonięta jeszcze jedną ofiarę

Utonął żołnierz 6 p.p. leg.

Wczoraj wieczorem w czasie kąpiei, w pobliżu wężenia wojskowego utonął żołnierz 6 p. p. Leg. Jan Ziemak.

Teatr i muzyka

— TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. Ostatnie przedstawienia „Paganini” po cenach propagandowych. Występy J. Kulezyckiej i R. Pitera. Dziś ukaże się po cenach propagandowych stylowa operetka Fr. Lehara „Paganini”, która zyskała ogólne uznanie i cieszy się dużym powodzeniem.

— MIEJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM. Ostatnie występy Zofii Barwińskiej. Dziś w piątek po raz ostatni świetna komedia Vernuei'a „Musisz ze mną się ożenić” z Zofią Barwińską i Jerzym Woskowskim, który żegna już publiczność wileńską. Ceny miejsc niższe.

Na wileńskim bruku

ZAMACH SAMOBÓJCZY ARTYSTY MALARZA.

Onegdaj wieczorem w sklepie Niewiadomskiego przy ul. Zamkowej 5, w zamiarze pozabawienia się życia, zatrul się ejankiem zamieszkały przy ul. Zamkowej 12 artysta malarz Stanisław Pz/karski.

Karetka pogotowia przewiozła go do szpitala żydowskiego. (c).

ZŁODZIEJ ZŁAPANY ZA NOGĘ

Władysław Niemcewski, zam. przy ul. Jakóba Jasińskiego 11 przeżył wczoraj noc pełną przygód.

Późno w nocy obudził Niemcewskiego jakiś szmer w pokoju.

— Złodziej!

P. Niemcewski jest człowiekiem odważnym: wyskoczył z łóżka rzucił się na złodzieja. Ten widząc, że wpadł, szybko podbiegł do okna usiłując wyskoczyć. Lecz Niemcewski złapał złodzieja za nogę i z powrotem wciągnął do mieszkania. Przypadkiem nie zrezygnował jednak z próby wyswobodzenia się, dwoma „sierpowi” oszłomił p. Niemcewskiego i zbiegł. Zabrał jeszcze rozmaitych dobiegów na 20 zł. (c).

3 BLASZKI I NOŻ.

Posterunkowy P. P. I Komisarjatu m. Wilna Koszenberg, pełniąc służbę na rynku drzewnym przy ul. Zawalnej, zauważył znanych oszustów Zienkiewicza Jana (Turgielska 14) i Wągierową Franciszkę (Ponarska 38), grających w 3 blaszki, których zatrzymał. W czasie doprowadzania do komisarjatu Zienkiewicz stał wiały czynny opór, usiłując uderzyć posterunkowego Koszenbera nożem. Po dobieciu bagnetu udało się posterunkowemu doprowadzić oszusta do komisarjatu.

ZGINĘŁY 13-LETNIA DZIEWCZYŃKA I 25 - LETNIA PANNA.

Wersocka Maria (Popowska 31) zameldowała w policji, iż córka jej, Wersocka Aleksandra lat 13, wyszła z domu w dniu 16 bm i dotychczas nie powróciła. Poszukiwania zarządzone.

Kosy Antoni (Szkapłerna 32) zameldował w policji, iż córka jego, Helena Kosówna, lat 25 umysłowo chora, wydalila się z domu w dniu 12 bm i dotąd nie powróciła.

PAN

Dziś! Największe wydarzenie sezonu! Dawno niedziany, ubóstwiany przez cały świat **AL JOLSON** (słynny bohater filmu „Sonny Boy” w jego najnowszej, światowej kreacji, nagrodzonej złotym medal, w Ameryce p.t. **SERCE WŁÓCZĘGI.** Reżyserji amerykańskiego **Rene Clair**, słynnego Milestone. (Przypomnijmy sobie „Na zachodzie bez zmian”). Bajeczne melodije! Doskonałe pomysły! **NAD PROGRAM: Aktualje i dodatki dźwiękowe. Sala dobrze wentylowana. Ceny od 25 gr.**

HELIOS

Dziś! Nie zważając na sezon letni demonstrujemy jednocześnie z Warszawą najnowszy potężny film nowoczesny! Rewelacyjna rewja! Upojne piosenki! Zachwycające tańce! W rolach głównych: **Maureen Osuillva** (bohaterka Tarzana) i **Franchot Tone** (z filmu Tańcząca Venus). **Ceny od 25 gr.**

Kino-Rewja COLOSSEUM

Dziś! Największy niesamowity film doby obecnej mroź. krew w żyłach **WYSPA ZATRACONYCH DUSZ.** W rolach gl.: **Bela Luosi, Lolita Hyams, Charles Laflon i Ricard Arien** — **Ludzie zwierzęta.** NA SCENIE: Całkowicie nowe barwne widowisko p. t. **JAK TO DAWNIEJ W POLSCE BYŁO.** Udział biorą: Irena Grzybowska, Trio Grey, Stanisław Janowski, Bronisław Borski, Zygm. Winter, L. Łukaszewicz, Duet Wańkowiczówna i Ron-Valt. Ujrzymy: **Akcję komediową, taniec i śpiew.** **Ceny od 25 gr. na wszystkie seanse**

OGNIKO

Dziś! Wielki film dźwiękowy z dalekich mórz i słon. portów południa p. t. **W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA** W rolach głównych: **Albert Prejan, Lolita Benerante i Jim Gerald.** **NAD PROGRAM: Dodatki dźwiękowe. Początek seansów o g. 6-ej, w dnie świąt. o 4-ej pp.**

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂—3¹/₂ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redak., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 6-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

